Nr. 25. Wtorek, 31 Stycznia 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3· ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów: we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł adjunktów budownictwa: Jana Kawęckiego z Jasła do Stanisławowa, Stanisława Łozińskiego ze Stanisławowa do Tarnowa, zaś praktykanta budownictwa Adama Mitschę z Tarnowa do Stanisławowa.

Obwieszczenie.

Niniejszem rozpisuje się wybór uzupełniający posła do Izby Deputowanych Rady Państwa z kuryi wielkich posiadłości okręgu wyborczego Bochnia-Wieliczka-Brzesko na dzień 28go lutego 1882. Wybór ten będzie przeprowadzony w Bochni — a godzina i lokalność, w których wybór się odbędzie, będą podane do wiadomości wyborców kartami legitymacyjnemi, które im w właściwym czasie będą doręczone. Listę wyborców powyższego okręgu wyborczego ogłasza się jednocześnie w dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej*.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 27 stycznia 1882.

Francuskie towarzystwo akcyjne *Société française de Cire minérale de Pétrole à Paris* dopuszczone reskryptem wys. c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych z 1 września 1880 L. 10 do wykonywania przemysłu swego w obrębie krajów w Radzie Państwa reprezentowanych, ustanowiło w myśl art. IV ces. rozporządzenia z 29 listopada 1865 L. 127 Dz. p. p. reprezentantami swymi dla Państwa Austryackiego Jana Rupprechta dyrektora i J. Grünzweiga buchaltera zakładu kopalnianego w Wolance, zamieszkałych w Tustanowicach, powiat Drohobycz, w Galicyi. Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 8 stycznia 1882.

Według nadesłanego przez c. k. Starostwo brodzkie sprawozdania o dalszym przebiegu księgosuszu w tamtejszym powiecie, zaraza ta w d. 8 b. m. wygasła w Nowiczyźnie ad Stare Brody i Suchowoli, natomiast panuje jeszcze w Ponikowicy i Koniuszkowie, gdzie od dnia 6 stycznia b. r. nie wydarzył się żaden wypadek choroby pomiędzy tamtejszem bydłem. Ogólna strata bydła w wyżej wymienionych zapowietrzonych miejscowościach wynosi 374 sztuk i 6 owiec. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 21 stycznia 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 stycznia.

Na sesyę nadzwyczajną dla uchwalenia kredytu wojskowego zgromadziła się wspólna delegacya obecnie po raz pierwszy od czasu swego istnienia. Były już sesye ciekawsze, na których rozbierano i rozstrzygano najważniejsze kwestye międzynarodowe, ale ani razu dotąd nie miała przed sobą wspólna delegacya w całej formie kwestyi przyzwolenia wydatków na wyprawę wojenną. Mówimy o wyprawie wojennej, bo chociaż wyraz ten bynajmniej nie odpowiada charakterowi zaburzeń dalmatyńskich i hercegowińskich, mimo to już się przyjął od chwili ogłoszenia pierwszej urzędowej listy ofiar potyczek dotąd stoczonych.

Polityczne znaczenie tej nadzwyczajnej sesyi delegacyi zasługuje pod każdym względem na uwagę. Skomplikowany organizm parlamentarny monarchii austro-węgierskiej wzbudzał zawsze obawę, że w razie, gdyby groźne wypadki zaskoczyły państwo, ociężały z natury rzeczy aparat delegacyjny nie sprosta swojemu zadaniu. Obawa ta nie miała podstawy, ale trudno ją było usunąć przed odbyciem próby praktycznej. W tej chwili właśnie przyszła kolej na taką próbę, i pokazało się, że dualizm z swojemi dwiema reprezentacyami i trzecią wspólną instytucyą parlamentarną bynajmniej nie przeskadza szybkiemu działaniu w chwili niebezpieczeństwa. Ani na chwilę dotąd nie był rząd wspólny zakłopotany o środki potrzebne do rozwinięcia siły zbrojnej przeciw rokoszowi, a zanim wyczerpią się źródła obecnie otwarte, już wspólne ciało reprezentacyjne otworzy nowe, wystarczające do zupełnego ukończenia dzieła.

Nie można wątpić, że wspólna delegacya postąpi sobie w ten sposób, że w uchwałach swoich stanie na wysokości zadania, jakie wkłada na nią jej charakter polityczny i chwila obecna. Mowa p. Schmerlinga daje rękojmię, że ztamtąd, gdzie dotąd panowała tendencya wyzyskiwania wszelkiej nadarzającej się sposobności do utrudnienia rządowi funkcyj, nie ozwie się głos fakcyjnej opozycyi, ani nawet rekryminacya za przeszłość. Przypuszczamy, że sama abnegacya patryotyczna nie pozwoli opozycyi austryackiej wznawiać kwestyi stosowności i pożyteczności okupacyi. Gdyby zresztą nawet tak nie było, opozycya nie miałaby szczególnego interesu w takiem podniesieniu sprawy. Byłby to chyba akt próżności, chęć pochwalenia się tem, że w swoim czasie stawiała opór okupacyi. Do pochwałek takich ani pora ani powód nie jest stosowny. Powstanie nie kompromituje politycznego celu okupacyi, o którym dopiero w odleglejszej przyszłości wypadki rozstrzygną, że zaś okupowane kraje sprawiły monarchii kłopot i wystawiły ją na znaczne ciężary nadzwyczajne, to nie może bynajmniej uchodzić za ziszczenie się proroctwa lewicy, lecz za wypadek przewidywany nawet przez tych, którzy zachęcali do okupacyi. Węgierski minister-prezydent Tisza bardzo trafnie objaśnił tę kwestyę. Rokosz hercegowiński stanowi tylko desperacki wybuch tej dzikiej niesforności ludu, który wzrósł w anarchii bezprzykładnej i widząc w nowych urządzeniach niebezpieczny zamach na wygodne dlań stosunki anarchiczne, próbuje wstrzymać proces cywilizacyjno-państwowy i wskrzesić tradycye tureckie. Któż nie przewidywał możliwości takiego wybuchu? Pewnie nie sama lewica.

Po raz pierwszy na obecnej sesyi delegacyjnej żałują otwarcie niemieccy posłowie, że i tym razem popełnili dawny błąd polityczny nie przypuszczając ani jednego Czecha do udziału w wspólnej instytucyi reprezentacyjnej. W chwili takiej jak obecna, interes państwa byłby wiele zyskał na skonstatowaniu wobec świata jednomyślności wszystkich ludów w ofiarności dla wielkiej misyi cywilizacyjnej państwa.

Delegacye.

Wiedeń, 29 stycznia.

(*G*) W znanem już przedłożeniu żądającem kredytu nadzwyczajnego, jest wzmianka o dołączonym memoryale, uzasadniającym kroki przedsięwzięte celem stłumienia rozruchów na południu monarchii i na terytoryum okupacyjnem. Memoryał ten w dosłownym przekładzie opiewa jak następuje:

„Po dokonaniu okupacyi Bośnii i Hercegowiny i po zaprowadzeniu uregulowanej administracyi, wszystko przemawiało za tem, że spokój i porządek zaczynają się przyjmować w tych krajach. Pojawiały się wprawdzie sporadycznie w graniczących z Serbia częściach Bośnii, nad środkową i dolną Dryną, później w powiatach bilnackim i banialuckim, tudzież nad Limem bandy rozbójnicze, które jednak energii władz miejscowych wspólnie z świeżo utworzoną żandarmeryą krajową, a w razie potrzeby za przyzwaniem

---

MUNKACSY

III.

Mimo rażącego niespokoju człowieka z ludu, który pięści podnosi, mimo przejmującego swą ponurą grozą Piłata, mimo realistycznie przepysznych faryzeuszów i uczonych w piśmie — przecież Chrystus na obrazie zwycięża i od razu całą na siebie zwraca uwagę. Czy to jednak Chrystus? Czy poznalibyśmy Zbawiciela w tym człowieku pełnym szlachetnej dumy, gdybyśmy nie wiedzieli, że rzeczywiście Jego malarz chciał przedstawić? Zdaje nam się, że nikt wątpliwości mieć nie może; ktokolwiek spojrzy na wysmukłą, zbolałą postać, pozna w niej tradycyjne rysy Zbawiciela, ale się zadziwi, że w tych rysach, w tej twarzy, inny jakiś wyraz zamieszkał. Chrystus stał się z Boga-człowieka, o wybitnie łagodnem, pełnem miłości i poświęcenia spojrzeniu, już tylko — człowiekiem. Ten człowiek jest wprawdzie najszlachetniejszym ludzkim typem, jaki sobie wyobrazić można, ale do Bóstwa brak mu wyrazu nieskończonej miłości, brak myśli bezdennego poświęcenia.

— A czy widziałeś takiego człowieka? — zapytał mię ktoś na dowód, że bóstwo z tej twarzy przemawia.

— Rzeczywiście nie widziałem — musiałem odpowiedzieć — bo trudno spotkać człowieka, w którego twarzy przebijałoby się tyle rozumu, tyle wewnętrznego spokoju, tyle szlachetnej dumy, ale przecież uwierzyć nie mogę, że to Bóg-człowiek, bo brak mu w twarzy miłości, a w każdym razie miłości tej za mało, aby mógł za ludzkość umierać. Jest to więc Chrystus prorok, Chrystus założyciel zakonu, człowiek wyższy nad całe swe otoczenie, ale czy to Messyasz, który prawo miłości bliźniego podniósł do ideału, pod tym względem możnaby mieć pewną wątpliwość.

I ta wątpliwość się wzmaga, gdy się zwrócimy do czterech olejnych szkiców, które Munkacsy malował, nim doszedł do ostatecznego typu swej głowy Chrystusa. Studya to bardzo ciekawe — i ze zdziwieniem doprawdy widzimy z nich, od jak poziomego, grubego materyalizmu poczynał artysta, zanim doszedł do szlachetnego oblicza. Na pierwszym szkicu wymalował twarz niemal gminną, pełną fizycznej siły i nieubłaganie twardego wyrazu, przedstawił pospolitego więźnia, którego cały wszechświat od nieba przegradza.... Realistyczny instynkt zaprowadził artystę za daleko — Munkacsy musiał się cofnąć, a pozostawszy mniej więcej w tych samych zarysach twarzy, pracował nad czołem, nad oczyma, aby na nich rozlać rozum i światło. Trzy dalsze szkice są historyą tych usiłowań; praca artysty odbywa się głównie w górnej części twarzy Chrystusa, a z tej pracy wychodzi rzeczywiście twarz piękna, czoło pełne głębokiego rozumu, szlachetnej dumy i silnych przekonań, powstaje głowa, która nigdy nie wyjdzie z pamięci, jeżeli się ją raz tylko widziało. Tak samo jak twarz Chrystusa, przeobrażała się i cała postać Zbawiciela w myśli Munkacsego. Istnieją dwa szkice do obrazu, a na nich stoi Chrystus sztywnie, silnie, że związanemi w tył rękami, jakgdyby żydzi się obawiali, że więzień zerwie więzy żylastemi ramionami. Ten układ rąk na plecach oskarżonego odpowiada zupełnie pierwotnemu szkicowi twarzy Chrystusa — a rozumiemy zupełnie, że ów silny, zmateryalizowany Chrystus byłby porwał postronki, gdyby miał był związane ręce więcej dla formy z przodu, aniżeli dla rzeczywistej potrzeby. Malując więc Zbawiciela, musiał Munkacsy przezwyciężać swe twarde, materyalistyczne instynkta, musiał rozumowo przechodzić do coraz to szlachetniejszego obrazu — to też zdziałał wszystko, do czego może doprowadzić artyzm wsparty wiedzą i rozumem, ale nie doszedł do dzieła, któreby powstało z artyzmu połączonego z idealną wiarą i miłością.

Oto historya powstania obrazu, którego bynajmniej lekceważyć nie można. Owszem dzieło to jest tak znakomite, iż bezsprzecznie stanowi ważny rozdział w dziejach artystycznych pojęć o postaci Chrystusa, i łączy się ściśle z całym ruchem pozytywistycznym i realistycznym umysłów. O ile jednak stoi ono w związku z powyższemi malarskiemi pojęciami, o ile od nich odbiega? — jakie może być pokrewieństwo pomiędzy Munkacsym a dawniejszymi malarzami, którzy czuli w sobie dość talentu i siły, aby przedstawiać postać Zbawiciela? Oto rzecz godna zastanowienia.

Wiadomo, że autentyczny portret Chrystusa nie istnieje, chociaż tradycya o tuwalni św. Weroniki, o portretach malowanych przez św. Łukasza i Nikodema, o posągu Jezusa w mieście Panaes, zdaje się za tem przemawiać, że w pierwszych latach chrześciańskiej ery przedstawiano często Zbawiciela. Powiadają, że cesarz Severus miał portrety Chrystusa i Abrahama i kosmopolityczno-rzymskim sposobem postawił je tuż obok biustów Orfeusza i Apoloniusza z Tyany. Prawdy jednak wszystkich tych podań zapewne nigdy nie dojdziemy, bo samo Chrześciaństwo starało się w pierwszych wiekach niszczyć wszelki ślad rysów Jezusa, z obawy, aby ludność chrześciańska, bliska jeszcze pogańskich pojęć, nie wpadła w czczenie boga z marmuru zamiast Boga-ducha. Tradycya przeto malarska o Chrystusie nie dziedziczyła się z razu w katolickim kościele, ale się przechowała u sekciarzy gnostyków, a chrześciańska ikonografia do nich tylko sięga, gdy chodzi o zbadanie początku portretów Zbawiciela. Późniejsze wieki nie troszczyły się zresztą o przypuszczalne nawet podobieństwo portretów z osobą Chrystusa — malowidła były raczej odbiciem chwilowych usposobień i wyobrażeń ludzkości, aniżeli tem, czem być powinny. W młodem Chrześciaństwie, młody Chrystus w katakombach; w najstarszych kościelnych freskach i mozajkach widzimy Go z twarzą prawie niewieścią, bez brody, nie mającego więcej nad 14—20 lat, i nie spotykamy Go nigdy przedstawionego na krzyżu. Z postępem wieków Chrystus staje się starszym, w X i XI wieku dochodzi do lat, w których poniósł śmierć męczeńską. Później, aż po wiek XVI Chrystus coraz starszy, rzadko kiedy schodzi poniżej lat 35 często zaś dosięga lat późniejszych. Przytem wpływ starożytnej sztuki się wzmaga, Zbawiciel zaczyna mieć na obrazach wyraz twardy, malarze pozbawiają Go często szat, aby Go zbliżyć do posągu Jowisza. Postęp ku realizmowi widoczny aż po Michała Anioła, który w swym sądzie ostatecznym idzie tak daleko, jak żaden dotąd malarz nie doszedł, robi z Chrystusa silnego, żylastego olbrzyma, rodzaj Jowisza ciskającego pioruny, który obnażony siedzi w obłokach, i fizyczną siłą zdaje się spychać potępionych do piekła. Było to największe poniżenie chrześciańskiej sztuki, które zapowiadało jednak rozpoczynającą się reakcyę. Uczucie chrześciańskie było dotknięte tem przedstawieniem Zbawiciela, niezgodnem z wszelkiemi religijnemi tradycyami — cofnięto się zatem do pojęć X wieku, malarze

asystencyi wojskowej zawsze udawało się poskromić skutecznie.

Wśród takich okoliczności ministerstwo wspólne mniemało, że do utrzymania pokoju publicznego nie potrzeba już pozostawiać oddziałów wojskowych na stopie podwyższonej, i dlatego w roku 1880 i 1881 przedsięwzięto zapowiedziane delegacyom redukcye wojsk okupacyjnych.

Pojawienie się w lecie r. 1881 bandy rozbójniczej w Hercegowinie tuż w pobliżu granicy czarnogórskiej, było godne uwagi tylko ze względu na śmiałość, z jaką banda ta dnia 31go lipca odważyła się napaść na pocztę juczną, kursującą między Bilekiem a Gackiem, a eskortowaną przez patrol strzelców. Był to w trzech latach okupacyi pierwszy wypadek napadu na c. k. pocztę wojskową. Powszechne usposobienie ludności, mimo niektórych wybryków, nie doznało ztąd znaczniejszej alteracyi. Nie można jednak zaprzeczyć, że panowało pewne niezadowolenie, które całkiem naturalnie tłómaczyło się poprzedniemi w kraju wypadkami.

Mahometanie stracili byli przeważne swe stanowisko, gdy tymczasem chrześcianie widzieli, że nie spełnia się niejedno z ich życzeń idealnych; wszyscy zaś mieli zastosować się do porządku, jaki jest podstawą wszelkiego rządu. Wszystko to było i jest przyczyną pewnej niechęci, która zwolna tylko ustąpić może przez przyzwyczajenie się do nowego porządku rzeczy.

Rzeczywiście taki proces przeobrażenia zaczyna już objawiać się wszędzie, a i dotychczas tylko w niektórych miejscowościach doznał on przerwy. Ciosy zadane krajowi w długoletnich niepokojach po części już się zabliźniły, zburzone domy odbudowano, role uprawiono, a rząd mniemał, że skoro nie można już było zwalniać dalej ludności od spełnienia obowiązku wojskowego, nadeszła chwila sposobna do wydania przepisów o służbie wojskowej dla Bośnii i Hercegowiny, przyczem przez wzgląd na nowość tego obowiązku dla pewnej części ludności (chrześcian) pomyślano o jak największych ułatwieniach.

Jakkolwiek w przeprowadzeniu poboru rekrutów niejedną trudność przewidywać należało, słusznie jednak z dotychczasowego zachowania się ludności wnosić było można, iż nie będzie potrzeba wyjątkowego rozwinięcia siły.

Otrzymane w początku miesiąca grudnia r. 1881 sprawozdanie naczelnika rządu krajowego i generała komendanta o wrażeniu, jakie ogłoszenie tych przepisów wywołało w wszystkich powiatach kraju, streszcza relacye władz stacyjnych i powiatowych w tym duchu, że wrażenie w ogólności jest wprawdzie głębokie, że ani mahometanie ani chrześcianie nie są sympatycznie usposobieni dla powinności wojskowej i że tylko część ludności chrześciańskiej chętnie uznaje powszechną powinność wojskową za wyraz politycznego i społecznego równouprawnienia wyznań. Sprawozdanie wyraźnie jednak powiada, że po jak najdokładniejszem rozważeniu i ocenieniu usposobienia, co najwięcej w powiatach newesińskim, gackim i bileckim, ewentualnie także w Foczy trzeba się przygotować na opór czynny przeciw rekrutacyi, że zaś w wszystkich innych częściach kraju, szczególniej w Bośnii, przeprowadzenie rekrutacyi uda się bez użycia siły, jeśli nie przybędą wpływy i agitacye z zewnątrz i jeżeliby przez stosowne wzmocnienie bardzo uszczuplonych od r. 1880 sił wojskowych dało się generalnej komendzie możność stłumienia wszelkiego oporu w zarodku i w ogóle zaimponowania ludności tamtejszej stosownem rozwinięciem siły.

Takie było położenie rzeczy w Bośnii i Hercegowinie, gdy w końcu października r. 1881 odbywał się w południowej Dalmacyi pobór do landwery. Przeprowadzono go powszechnie nawet i tam, gdzie w r. 1869 napotykał na opór — tylko zobowiązani do służby z Ubli, Krywoszy i Orowacu nie stanęli.

W przypuszczeniu, iż usuwający się od poboru nie dopuszczą się dalszych oporów lub gwałtów, można było bez narażenia powagi rządu postąpić sobie z opornymi z frakcyj gminy Risano przedewszystkiem w myśl przepisów, przewidzianych na takie wypadki w ogólności w ustawie wojskowej, jak też rzeczywiście stało się wobec niektórych osób pochwyconych po usunięciu się od poboru; można było dalej, nie uciekając się do nadzwyczajnych środków zaczekać, czy nie nastąpi opamiętanie, szczególniej, czy niekorzystne skutki, które wedle ustawy musiały dotknąć osoby usuwające się od poboru, nie sprawią wrażenia przykładów odstraszających, jak to gdzieindziej także bywało przy pierwszem zaprowadzeniu powinności wojskowej.

Tym sposobem dawna i wymagająca już ostatecznego rozwiązania kwestya poboru do landwery w południowej Dalmacyi w końcu października r. 1881 w rzeczy głównej chwilowo była załatwiona, gdy dnia 9 listopada wpadły do Krywoszy dwie bandy rozbójnicze z Hercegowiny, które po części zburzyły dawne, niezajęte i zaniechane w roku 1879 dla stanu swego i małej wartości fortyfikacyjny *blockhauzy* w Dragalu i Cerekwicy. Następnie przyszło do napaści rozbójniczych na spokojne miejscowości nadbrzeżne, zaczęły się mnożyć gwałty i napady na posterunki żandarmeryi. transporty prowiantow i drobne oddziały wojsk, a widownią tych zajść bywała na przemian to Hercegowina, to Suttoryna i południowa Dalmacya.

W ten sposób utworzył się punkt wyjścia dla ruchu, który po części ku sobie przywabił, po części do podobnych wybryków u siebie pobudził wątpliwe żywioły Hercegowiny.

Wśród takich okoliczności pierwszym było obowiązkiem rządu dać zagrożonym w pierwszym rzędzie miejscowościom nadbrzeżnym nad zatoką Kotarską opiekę i bezpieczeństwo przez dyslokacyę dostatecznej liczby żandarmeryi i kilku batalionów strzelców — krok, który okazał się tem pilniejszym, że mała liczba wojsk, jaka w normalnych okolicznościach wystarcza do obsadzenia tamtejszej warowni i miast większych, nie mogła wystarczyć do wywiązania się z wyjątkowych zadań.

Zarządzono przeto skoncentrowanie 8 batalionów na stopie pokojowej, których użyto jako oparcia dla kordonu żandarmeryi, rozwiniętego przeciw góralom, i do obsadzenia miejscowości nadbrzeżnych, tudzież ustawienie dwu anormalnych bateryj górskich nad Zatoką Kotarską. Rozumie się, że wypadło także pomnożyć środki komunikacyjne ku zaopatrywaniu wysuniętych oddziałów wojskowych i utworzyć niezbędne dla pomnożonej liczby wojsk urządzenia szpitalne; trzeba było zaopatrzyć lądowe fortyfikacye portu wojennego w stosowne oddziały strażnicze i zasłonić od napadów, jako też naprawić kilka ścieżek prowadzących od morza na strome wybrzeże, aby umieszczonym na wzgórzach oddziałom żandarmeryi i wojsk dać lepszą łączność z posiłkami.

Dla lepszego obsadzenia warowni i dla urządzenia rzeczonych komunikacyj okazała się konieczność sprowadzenia po jednej kompanii artyleryi fortecznej i inżynieryi do Kotaru.

Do osłony otwartych przestrzeni wybrzeża przeznaczono stojącą już na pogotowiu c. k. eskadrę do zatoki Kotarskiej, gdzie eskadra ta utrzymuje także komunikacyę między wojskami załogi.

Nie można było spodziewać się, aby przeprowadzenie sprawy takiej doniosłości, jak powszechna powinność wojskowa, która tak głęboko sięga w patryarchalne życie rodzinne mieszkańców Wschodu, która nadto dla znacznej części ludności (chrześcian) nowym jest ciężarem, podatkiem z krwi, mogło obyć się bez starcia. Ztąd też treść wspomnianego powyżej sprawozdania zgodną była z tem, co rząd z góry przewidywał w kwestyi zachowania się ludności wobec poboru do wojska. Rząd zamyślał przeprowadzić faktyczną rekrutacyę jednocześnie z regularną odmianą części wojsk okupacyjnych, albowiem tak postępując, możnaby wzmocnić oddział odmieniony jeszcze przed rozpoczęciem rekrutacyi bez osobnych kosztów marszu i transportu, szczególnie gdyby wracające w granice monarchi oddziały opuściły terytoryum okupacyjne dobiero po dokonanym poborze.

W tym względzie postanowiono, co następuje: Przeznaczone do odmiany wojska miały w lutym dla zastąpienia równej liczby wojsk na stopie pokojowej być przeniesione na terytoryum okupacyjne i przez generalną komendę tam skierowane, gdzieby konieczność obecności ich była przewidywana; natomiast wojska odmienione miały wrócić w granice monarchii dopiero po ukończeniu rekrutacyi. Oprócz tego zamyślano w miesiącu lutym przenieść na czas pewien dwa pułki piechoty liniowej do Dalmacyi, na granicę Hercegowiny, ku użyciu ich w miarę potrzeby.

Zważywszy porę zimową, zważywszy szczególniej także wielkie trudności pomieszczenia, postanowiono ulżyć wojskom i przyjęto koniec miesiąca lutego jako termin do odesłania ich na miejsce. Gdy jednak rozwinęły się rzeczy w Krywoszy i gdy także w powiatach Foczy, Gacku, Bileku, Newesini i Trebini pokazały się objawy przygotowań do oporu, następnie też przyszło do napadów na żandarmerye i pomniejsze oddziały wojska, skutkiem czego dla wojsk okupacyjnych służba stała się zbyt trudną, rząd ujrzał się w konieczności, wspomniane powyżej wojska już w styczniu r. 1882 wysłać na wzmocnienie wojsk okupacyjnych, zarazem atoli stopę pokojową dwu pułków przeznaczonych do Dalmacyi i pułków przeznaczonych do terytoryum okupacyjnego podwyższyć przez pomnożenie ich z stanu właściwych komend rezerwowych.

Odtąd okazała się dalej konieczność wykomenderowania do Dalmacyi anormalnych bateryj górskich i wprawienia tamtejszych batalionów strzelców obrony krajowej w stan czynny.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Upadek gabinetu Gambetty).

W chaosie sprzecznych zapatrywań prasy francuskiej na krótkie istnienie ministerstwa Gambetty i na sam fakt upadku jego, wyczytać można nawet w organach nieprzyjaznych byłemu prezesowi gabinetu wyrazy uznania, że bronił on swego stanowiska otwarcie i stanowczo, a zarazem z niepospolitym talentem. Wszystkie zresztą głosy zgadzają się na to, że Gambetta stał się sam sprawcą swego upadku, że większość byłaby go niewątpliwie poparła, gdyby był nie groził istnieniu samej Izby. Opinia publiczna we Francyi upatruje główne złe w tem, że Gambetta zniweczył wielkie nadzieje i wtrącił kraj w nowe przesilenie.

République Française oświadcza, że Izba, która została wybrana dla rewizyi konstytucyi, uniemożliwiła rewizyę, że wybrana w celu dokonania reform, naraziła na upadek tych ministrów, którzy reformy te podnieśli. Obowiązkiem Izby jest teraz zastąpić gabinet upadły ministerstwem żywotniejszem. Czy Izba zdobędzie się na to? Pierwszorzędnem jej życzeniem, jak mówi organ Gambetty, jest teraz utrzymać własny swój byt ale, czy zdoła tego dokazać?

Union Républicaine mówi: „Byliśmy świadkami tryumfu kłamstwa nad prawdą, które wypieka rumieniec w stydu na naszych obliczach.“ *Siècle*, organ Brissona, odzywa się z uznaniem dla oratorskiego talentu Gambetty, mniema jednak, że gabinet jego upadł tylko na pozór z powodu projektu rewizyi konstytucyi, właściwie zaś w skutek upierania się przy wyborach zbiorowych. Przyjaciele Gambetty twierdzą wprawdzie, że upadł on w obronie zasad trwałości i umiarkowania, ale fakta zostają w sprzeczności z tem twierdzeniem. Izba sprzeciwiła się gabinetowi, ażeby nie narazić kraju na rozwiązanie parlamentu i na nowe przejścia wyborcze, a przytem aby ochronić swoją własną godność.

Organa intransygentów tryumfują. *Justice* przepowiada, że po najświeższym upadku musi się Gambetta pożegnać na zawsze z popularnością. W jaskrawe porównania obfituje Rochefort, który się nie zadowalnia skonstatowaniem faktu i objawieniem radości, ale szuka broni przeciw Gambecie w tym nawet przypadkowym zbiegu dat, że o jego upadku dowiedziała się Europa tego samego dnia, w którym zapadł wyrok przeciw skrytybójcy Guiteau. Inne organa radykalnego stronnictwa dowodzą, że gabinet upadły nie zrobił nic, lub bardzo mało, że Gambetta upadając, nie wykopał przepaści pomiędzy sobą a własnem stronnictwem. Wyrażają obawę, że byłemu prezesowi gabinetu nie odcięto stanowczo powrotu do włady i że posiada on jeszcze dość siły, ażeby mógł jeżeli zechce, zabić klin w koła nowego ministerstwa.

Podobnie z niedowierzaniem w upadek stanowczy odzywa się przeważna część prasy niemieckiej.

Köln. Ztg. w artykule poświęconym upadkowi Gambetty mówi: „Niepodobna zarzucić Gambecie, żeby w pobudkach jego lub czynach spoczywała ukryta w głębi serca obłuda, albo żeby dziś tak, jutro inaczej postępował, albo żeby w chwili stanowczej uciekł się do pokory. Pozostał on przeciwnie wiernym raz przyjętej roli. Zawsze pełen otuchy, nigdy nie tracąc głowy, zawsze szorstki w odparciu swoich przeciwników, a wobec wątpliwości dawnych swoich przyjaciół zawsze lekceważący i ironiczny, występował ciągle i wszędzie jako wielki patryota. Jak niedawno Bellewilczyków wyłajał i zagroził im kijem, tak samo prawie potraktował komisyę 33, wskazując na jej członków jako na fantastów i półwaryatów, którym, gdyby się ośmielili dalej posunąć, wypadałoby pogrozić rózgą jak studentom“.

National Ztg. pisze: „Pokazuje się, że mieli słuszność ci, którzy od pierwszej chwili utrzymywali, że najlepszym środkiem zużycia się Gambetty byłoby powierzenie mu stanowiska odpowiedzialnego prezesa ministrów. Kto został pokonanym w dniu 26 b. m., nie potrzeba dodawać, ale nie trudno odszukać także właściwego zwycięzcy; jest nim prezydent Grévy, przeciwko któremu Gambetta rozpoczął walkę. Wobec głębokiego wstrząśnienia, jakiego doznał francuski targ pieniężny, powitanoby z zadowoleniem powrót do gabinetu Leona Saya w charakterze ministra finansów.“

Berliner Tageblatt mniema, że zagranica w ogóle, a w szczególności Niemcy powitają każdego następcę Gambetty z wielkiem zaufaniem. „Żaden bowiem z polityków francuzkich nie reprezentuje tak wyraźnie odroczonej wprawdzie, ale nigdy niezaniechanej idei odwetu, jak ją przedstawiał upadły właśnie prezes gabinetu, i żadnemu także nie przyjdzie na myśl za pośrednictwem kobiety (pani Adam) albo intrygantów, jak Chaudordy, nawiązywać nowe przymierza z panslawistyczną Rossyą, które miałyby na celu przygotować wyprawę wojenną odwetową. Upadek zatem eksdyktatora — kończy *Tageblatt* — jest dla nas nową rękojmią pokoju i dlatego jest dla nas pożądany“.

W *Vossische Zty.* czytamy: „Gambetta został obalony, ale podniesie się prędko, prędzej niż przeczuwają jego tryumfujący przeciwnicy. Taż sama Izba, która wczoraj spowodowała jego upadek, byłaby wczoraj jeszcze przyklasnęła, gdyby był odstąpił nawet w ostatniej chwili od wyborów zbiorowych.“

W podobnym duchu odzywa się berliński *Tribüne* i dodaje: „Skoro Gambetta szczerze wstąpi napowrót do szeregu i podejmie się popierać znacznym jeszcze ciągle wpływem swoim ministerstwo Freycineta, Ferryego i Saya lub inne podobnie zorganizowane, to dzisiejsze przesilenie pozostanie epizodem bez głębszego wstrząśnienia“.

Kreuz Ztg. mniema, że chmury na horyzoncie politycznym, o których wspominał Puttkamer, miały oznaczyć obecne przesilenie we Francyi.

---

starali się wrócić Chrystusowi boską słodycz, miłość i wyraz poświęcenia bez granic. Leonardo da Vinci w *Wieczerzy Pańskiej* i Rafael w *Transfiguracyi* odnoszą palmę pierwszeństwa; malują Chrystusa, jak go nikt dotąd nie przedstawił, Chrystusa, odpowiadającego wielkości religijnego pojęcia, na którego twarzy roztacza się boska myśl miłości i poświęcenia.

Inni malarze włoscy starają się przewyższyć Leonarda lub Rafaela — i wpadają w drugą ostateczność, albo też naginają postać Chrystusa do narodowych lub miejscowych wpływów. Carlo Dolci pod tym względem przoduje, stara się wlać jak najwięcej idealnej piękności i słodyczy w twarz Jezusa — a ztąd powstaje głowa marzycielska, oczy niebieskie, włosy długie, jasne, wyraz więcej sentymentalny aniżeli poważny. Chrystus hiszpański, południowo-włoski, przybiera cechy miejscowe, chociaż zawsze w głównych zarysach odpowiada leonardowskim pojęciom; Chrystus na północy, Chrystus Dürerowski, zbliża się do form malarstwa owianego duchem gotycyzmu i łączy się raczej z pojęciami dawniejszemi z X i XI w., nieubarwionemi jeszcze duchem włoskiego odrodzenia. W tym niemieckim Chrystusie znać wybitny wpływ średniowiecznej ascezy, znękanie zastępuje najczęściej szczytny wyraz poświęcenia. Jest to Chrystus blady, wynędzniały, z obliczem często twardem i ponurem. Ów Chrystus niemiecki ginie też z czasem bezpowrotnie, jako chwilowy wyraz sprzecznych pojęć, natomiast sztuka wraca ciągle do Leonarda da Vinci, i albo go mniej więcej naśladuje, albo stara się go przewyższyć i wpada w czułostkowość.

Ostatnim znakomitym tego kierunku wyrazem jest Ary-Schäfer, którego Chrystus w idealnej piękności i sentymentalizmie traci znamiona boskiej potęgi. Dwaj tylko holenderscy artyści stanęli samodzielnie obok Leonarda da Vinci i Rafaela, a byli nimi Rubens i Rembrandt. W najszlachetniejszem tego słowa znaczeniu realiści nie mogli się godzić na przedstawianie Chrystusa na krzyżu, do jakiego doszła włoska szkoła. Leonardo nie podjął się tego zadania, a inni nie umieli zazwyczaj pogodzić wyrazu fizycznego cierpienia, jakie Chrystus jako człowiek czuć musiał na krzyżu, z boską myślą miłości i poświęcenia, jaka nad materyalnym bolem panowała.

Rubens i Rembrandt nie cofnęli się przed wielką trudnością i wykonali dzieła, które, jak wiadomo, są dzisiaj obok *Wieczerzy Pańskiej* i rafaelowskiej *Transfiguracyi* najpiękniejszemi ozdobami religijnego malarstwa. Bardzoby się jednak mylił, ktoby pomiędzy Chrystusem Munkacsego a słynnym Chrystusem Rubensa lub Rembrandta chciał szukać jakiegokolwiek pokrewieństwa. Czasy są inne, w których te dzieła powstały, i zdziałali je ludzie innych zupełnie wyobrażeń. Holendrzy malowali Boga-człowieka umierającego za ludzkość na krzyżu, Munkacsy ani myślał, ani miał siły po temu, aby oddać Boga, nie myślał o tem, bo wyszedł ze szkoły naturalistycznej, bo wiemy, w jakich obraz jego powstał warunkach, że zaś nie wykonał czego innego nad to, na co go stać było, o tem świadczy samo jego dzieło. W naszem też przekonaniu postać Chrystusa, jak nam ją Munkacsy przedstawił, stoi odrębnie, nie wiąże się z dotychczasowemi pojęciami artystycznemi, ani też z tradycyami kościelnego malarstwa — jest wynikiem zasad dzisiejszej pozytywnej szkoły. Po raz pierwszy mamy tutaj do czynienia z analizą w tej dziedzinie sztuki, do której wchodzili dotąd artyści tylko z wiarą i namaszczeniem.

K. Chłędowski.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Łubno w powiecie brzozowskim 80 zł. zapomogi na restauracyę cerkwi.

= **Magistrat lwowski** ogłosił następującą odezwę: W lekceważeniu istniejących przepisów o utrzymaniu porządku i bezpieczeństwa w obrębie domów widzi c. k. władza tutejsza, czuwająca nad bezpieczeństwem osób i mienia, jedną z głównych przyczyn, dla których zabiegi około wyśledzenia winnych pozostają czasami bez skutku. Dotychczasowe środki karne, używane przeciw wykraczającym, nie uchyliły jeszcze praktyk, iż lokatorowie przyjmują do obowiązku sługi bez legitymacyi i zameldowania w policyi, a dozorcy realności nie czuwają dostatecznie nad zamknięciem bram o przepisanej godzinie i należytem oświetleniem schodów wieczorną porą, nadto zaś, że wybór stróża pada częstokroć na ludzi, którzy osobom niemeldowanym a nawet włóczęgom dają przytułek, a klucz od wchodu nie pozostaje wyłącznie w ręku stróża. Magistrat zwraca się tedy do najmujących mieszkania oraz do właścicieli i zarządców realności, celem niezwłocznego zaradzenia złemu, z wezwaniem do ścisłego przestrzegania wskazanych środków ostrożności, gdyż każde ich zaniedbanie pociągnie za sobą karę dotkliwą a niewiadomość przepisów nie będzie stanowiła żadnej obrony.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym niezałatwione sprawy poprzednich posiedzeń, oraz przedłożenie ze strony towarzystwa dla usunięcia żebractwa „Opatrzność“ statutów jego do wiadomości i zatwierdzenia.

(*m*) **W uzupełnieniu** naszego wczorajszego sprawozdania z obrad towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców zapisujemy, że prezesem towarzystwa wybrany został p. Piotr Miączyński, wiceprezesami zaś pp. dr. Łubiński i dr. Tadeusz Krobicki, a do zarządu głównego weszli pp. dr. Mieczysław Dunin Wąsowicz, Bolesław Mikuliński, Paweł Stwiertnia, W. Kowalówka, W. Hodak, J. Grzybiński, Bronisław Deskur, St. Platowski, Zenon Rawicz Rojek. Na wydatki centralnego zarządu w ciągu r. z. uchwalono 200 zł.; uchwalono także według wniosków zarządu regulamin i skalę, według której każdy członek pobierać będzie w razie nieudolności do pracy zapomogę, a po pięciu latach należenia do towarzystwa emeryturę w wysokości 75 proc. od sumy wpłaconej na ten cel. Wdowy pobierać będą 50 proc. zapomogi, a wdowy z sierotami 75 proc. Uchwalono dalej fundusz żelazny i bieżące wpływy okować w lwowskiem towarzystwie zaliczkowem i postanowiono, że przyszłe zgromadzenie rady nadzorczej w roku 1883 odbędzie się we Lwowie, według statutu bowiem każdoroczne zebranie rady nadzorczej ma się odbywać w innem mieście.

— **Nareszcie** mamy drugi dzień mróz kilkustopniowy i trochę świeżego śniegu, nietyle jednak, aby uścielić się mogła sanna. Ostatnie doniesienia mówią o wielkich zamieciach na Północy Europy, oraz w Ameryce, gdzie trzeci już tydzień trwa bardzo ostre powietrze. W Kanadzie dochodził mróz do —30° R., w Nowym Jorku do —15° R. Na północnym Atlantyku srożyły się w ostatnich dniach gwałtowne burze śnieżne, a okręty, które w zeszłym tygodniu przybyły do portów amerykańskich, całe były okryte zlodowaciałym śniegiem. Zdaje się, że było też wiele nieszczęśliwych wypadków na morzu.

* **Zapiski policyjne.** Jadwiga Zielińska, wyrobnica 46 lat licząca, matka dwojga dzieci, kopiąc dnia wczorajszego ziemię w jednym z pagórków na Snopkowie, przygniecioną została około godziny 2 bryłą urwanej ziemi. Pomimo niezwłocznego odkopania zaspy wydobyto nieszczęśliwą już bez życia. Dnia dzisiejszego rano o godz. 7 wydobyto z Pełtwi zwłoki Mikołaja Bileckiego, około 40 lat liczącego szewca łatacza, który powracając w nocy prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym, ścieżką przy ulicy Pełtewnej ponad Pełtwią, spadł do wody a niepostrzeżony przez nikogo w skutek zmarznięcia ducha wyzionął. Ujęto dwóch niebezpiecznych złodziei Franciszka K. i Jędrzeja S. w piwnicy domu pod l. 8 na ulicy Ormiańskiej, dokąd włamali się celem kradzieży.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wenecyi senator włoski hr. Bembo; w Turynie senator i publicysta Giovanni Siotto-Pintor; w Koblencyi znakomity architekt niemiecki Robert Kremer, twórca różnych gmachów monumentalnych w Niemczech; w San Remo po długiej i ciężkiej słabości panna Józefa Dunin Kęplicz, córka ś. p. Kajetana i Klaudyi z Jełowickich Kępliczów, w 19 roku życia; w Wiedniu emeryt. generał br. Alfred Henikstein, szef sztabu generalnego armii północnej w roku 1866, przeżywszy lat 72; we Florencyi senator hr. Ugolino della Gherardesca.

— **Zamieć śnieżna**, która w Petersburgu trwała od południa d. 24 do rana 25 b. m., popsuła wiele linij telegraficznych, zwłaszcza linię wzdłuż kolei Petersbursko-warszawskiej, skutkiem czego komunikacya telegraficzna z Warszawą, Wilnem, Rygą, Libawą i Berlinem była wielce utrudnioną.

— **W skutek strat** poniesionych na giełdzie w ostatnich dniach, popadł w obłąkanie w Paryżu mąż słynnej śpiewaczki szwedzkiej Nilson, p. Ranzeau, który był senzalem giełdowym — W Strassburgu z tych samych powodów zastrzelił się bankier Salamon Roos.

— **Wychodźcom żydowskim** w Ameryce, jak donosi wychodząca w Chicago *Gaz. Polska*, nieszczególnie się powodzi. Przybywają oni teraz licznie z Rossyi i przeważnie trudnią się w nowym świecie, podobnie jak w starym, handlem wędrownym, kramarstwem, chodząc od domu do domu z towarami. Do robót cięższych nie zdają się być uzdolnionymi. Przyjęto ich n. p. do kopalni węgla w Belleville, gdzie węglarze amerykańscy urządzili byli bezrobocie, i z początku praca szła dobrze. Żydzi zarabiali tam nawet więcej niż dawniejsi robotnicy. wkrótce jednak opanowało ich zniechęcenie. Po kilkunastu dniach opuścili kopalnię, tłómacząc się, że obawiają się zemsty węglarzy miejscowych, i powrócili do St. Louis, „na kark tamtejszemu komitetowi“ opiekującemu się wychodźcami żydowskimi. Komitetowi w Nowym Jorku podobno już także przykrzą się ci wychodźcy; żeby się więc pozbyć bezpośredniego z nimi stosunku, zawarł umowę z towarzystwami kolejowemi i rozesłał żydów po całej Ameryce, a najwięcej ich wyprawił do krainy Texas.

— **Projekt oświetlenia tunelu** św. Gotarda światłem elektrycznem, według dzienników szwajcarskich, został już zaniechany.

— **Alarm pożarowy** powstał w sobotę w południe w wiedeńskim *Stadttheater*. Paliło się w kominie i pożar szybko został stłumiony.

— **Żeńscy lekarze.** W petersburskim uniwersytecie słucha obecnie medycyny 129 kobiet, prawie wyłącznie izraelitek.

— **Ludność Rzymu,** według dokonanego świeżo spisu, liczy 300.292 głów, a mianowicie 167.327 mieszkańców płci męzkiej a 132.965 płci żeńskiej. Przyrost od roku 1871 wynosi 55.808 głów. Uderza w datach powyższych znaczna przewaga płci męzkiej nad żeńską; na 115 mężczyzn przypada w Rzymie tylko 100 kobiet.

— **Park reklamowy,** oto najnowszy pomysł pewnego przedsiębiorczego Amerykanina. Ma to być rodzaj plantacyi 110 metrów szerokiej a dwa kilometry długiej, z szeroką ulicą, szeregiem ławek i t. p. pośrodku. Po obu stronach ulicy założone grządki i klomby obsadzone mają być kwiatami w taki sposób, iż z róż, georginij i t. d. tworzone będą całe napisy znakomitych firm i przedsiębiorstw. Napisy takie, na tle „czarnej jak smoła“ ziemi muszą każdemu wpadać w oko. Yankee, noszący się z pomysłem urządzenia „reklamowych parków“ we wszystkich większych miastach amerykańskich, obiecuje sobie świetne rezultaty z tego połączenia prawdziwie nadobnego z prawdziwie pożytecznem.“

— **Zakupiona wyspa.** Jeden z dzienników francuskich donosi, że zakon Kartuzów zakupił za sumę 162.500 franków wyspę Herm. Wyspę tę do ostatnich czasów zajmowali Trapiści, opuścili ją jednak przed kilku miesiącami, nie mogąc znieść jej klimatu.

— **Prawdziwie egipskie ciemności** zalegały d. 25. Londyn i jego okolice z powodu mgły, owej fatatnej *black mist*, która jednego promienia słonecznego nie przepuści do ziemi i po prostu zapiera ludziom oddech w piersiach. O godzinie 11 przed południem na ulicach było tak ciemno, że mimo palącego się gazu na trzy kroki nie było można nic widzieć przed sobą. Cały ruch w olbrzymiej metropolii ustał, latarnie gazowe świeciły w mgle jak robaczki świętojańskie, a nawet zapalone tu i owdzie światła elektryczne nie mogły przebić zalegających ziemię „grubych“ ciemności. Rozumie się, że się nie obyło bez mnóstwa fatalnych wypadków, z których najgroźniejszy, na kolei żelaznej Great-Northern, spowodował śmierć dwóch osób, a kalectwo dziesięciu.

(*r*) **Sonda elektryczna.** P. Graham Bell zawiadomił francuską akademię nauk o nowem zastosowaniu telefonu, którego jak wiadomo jest on rzeczywistym wynalazcą. Tym razem jest to przyrząd pozwalający z największą ścisłością oznaczyć miejsce w jakiem znajduje się kula albo ułamek bomby, lub jaki bądź kawałek kruszcu, tkwiący w ciele człowieka zranionego pociskim palnej broni. Jak tylko nowy ten przyrząd dotknie się ciała w miejscu, gdzie znajduje się pocisk metalowy, blaszka telefonowa wydaje głos, którego natężenie wskazuje odległość pocisku czyli głębokość, w jakiej się znajduje w ciele. Dodajmy, co jest niezmiernie ważnem, że aparat p. Graham Bell nie sprawia rannemu najmniejszego nawet bolu, co przy wszelkich dotychczasowych sposobach sondowania ran było najprzykrzejszą stroną operacyi.

(*r*) **Poselstwo afrykańskie.** W pierwszych dniach b. r. przybyło do Paryża w towarzystwie doktora Bayol, który odbył naukową podróż do Sudanu, poselstwo od króla Fouta Dżalon, w celu zawarcia traktatu politycznego i handlowego z Francyą. Składa się ono z pięciu czarnych reprezentantów barbarzyńskiego dotąd kraju i jednego tłumacza, który bardzo biegle mówi po francusku. Członkowie ambasady dziwią się naturalnie wszystkiemu, co widzą, i w wielu razach okazują się nawet niedowierzającymi. Nie mało miał trudu doktor Bayol i tłumacz ambasady, żeby skłonić czarnych dostojników do użycia windy (*ascenseur*) w Grand Hotel, gdzie stanęli, żeby sobie oszczędzić wstępowania na wschody, które także są dla nich nowością, bo w swoim kraju nie widzieli nigdy budowli choćby z jednem tylko piętrem, ale w pytaniach, jakie co chwila zadają swemu tłumaczowi, okazuje się, że ci nieucywilizowani po naszemu ludzie odznaczają się niepospolitym stopniem rzeczywistej intelligencyi.

Kronika Krakowska.

III.

Zima tegoroczna jest tak dziwaczną, tak fantastycznie przyjemną, że kronikarz w swojem sprawozdaniu nie ma prawa odmówić jej pierwszego miejsca, jakby go nie odmówił pewnie każdej... a szczególnie każdej pięknej... damie. *Aura* zaś styczniowa podobna jest do kapryśnych ale miłych pań naszych, jak podobnemi są sobie dwie krople czerwonego wina z jednej i tej samej butelki. Zresztą cóż dziwnego. Jesteśmy w pełni karnawałowych czasów, kiedy kobieta panuje... wdziękiem osoby, urokiem stroju, upojeniem wreszcie, jakie jej daje królestwo zabawy. „Karnawał jest porą ubóstwienia anioła ludzkości“, powiedziałby który ze ś. p. kronikarzy ks. Łuskiny, pierwszego redaktora *Gazety Warszawskiej* w ubiegłym wieku. A jeśli nie kronikarz — bo wówczas plotkarze dziennikarscy inaczej się nazywali — to pewno jeden z dworaków Stanisława Augusta. Ci bowiem tego rodzaju mdłe i zwietrzałe aforyzmy ubierali w formy madrygałów francuskich.

Pomimo tła właściwego porze roku, tej wielkiej, śnieżnej płachty czy draperyi, w którą zima spowija ziemię — bawimy się doskonale. Kiedy już w brzaskach dnia wracamy znużeni z balu do łóżka — najrozkoszniejszej z rozkoszy, przewyższającej wszystko to, co przyjemnem zwie się na tym świecie — u bram domów częstują nas paupry krakowskie świeżemi fiołkami. jak w kwietniu. Biedne fiołki wyglądają jeszcze blado, suchotniczo, wątle — jak wszystko, co przed czasem urodziło się i rozwinęło — ale epidemii między niemi nie dostrzegłem, epidemii zapowiadanej przez pisma francuskie specyalne i niespecyalne. Na medycynie ogrodowej znam się doskonale, bo lubię kwiaty naturalne, może więcej nawet niż ożywione kwiaty salonów. Przyznam się zatem, że bałem się tej dżumy, czyhającej na pierwszą woń wiosny.

Tymczasem ręczę, że fiołki krakowskie dotąd nie ucierpiały wcale. A pisano, że Alfons Karr, smutny i zadumany, zlewa łzami rozpaczy zielone nadmorskie partery, on co tak kocha kwiaty, że kiedy je pielęgnuje, nie wpuszcza do swego ogrodu nawet złotej osy swego dowcipu, żeby to co piękne, z tem, co złośliwe, nie tworzyło całości. O gdyby tej zasady trzymały się nasze piękne panie! Nie trzymają się jej jednak i w przyszłości karnawałowej trzymać się prawdopodobnie nie będą. To źle... ale cóż zrobić?! Dobrze przynajmniej, że fiołki nie chorują.

Karnawał rozruszał Kraków i wyprowadził nasze miasto z drzemki, w której tonąć zaczynało w pierwszych dniach stycznia. Jakeśmy to już powiedzieli, wszyscy bawią się i bawią dobrze. Wieczory, baliki, bale publiczne, pikniki, następują jeden po drugim, a nawet zbiegają się często w tymże samym dniu i wzajem sobie nie przeszkadzając, gromadzą wcale liczne koła tańczących. Zapowiedź kuligu obiega sfery rozhulane; ale do kuligu potrzeba śniegu — a zkąd go tu wziąć? Przewódcy mazurowi oddaliby pewnie korony kotylionowe za trochę śniegu, ale przyroda nie daje się przekupić tekturowemi dyademami. Bal Mickiewiczowski powiódł się doskonale. Błyszczał pięknością tancerek i wspaniałemi toaletami. Ochocza i raźna zabawa przyniosła przeszło tysiąc guldenów, które zasilą fundusz potrzebny do wzniesienia pomnika dla największego z naszych poetów.

Pomnażanie go środkami miejscowemi jest obecnie na porządku dziennym, bo na ostatniem posiedzeniu komitetu postanowiono odroczyć znowu wydanie odezwy, uchwalonej w d. 9 stycznia, tak w celu porobienia w niej pewnych zmian redakcyjnych, jak też z powodu, że Warszawa i Królestwo Polskie, składają jeszcze zbyt wiele na poszkodowanych katastrofą w kościele św. Krzyża i na ofiary ruchu anti-semickiego, aby można liczyć na czynny współudział tamtejszych mieszkańców. Odezwa zatem ukaże się dopiero w końcu marca, to jest w chwili, kiedy upłynie termin przedłużonego konkursu przygotowawczego. Projektów nadesłanych jest już piętnaście, a autorowie ich kryją swoje nazwiska pod zasłoną pseudonimów, urozmaiconych godłami i dewizami. Jeden tylko Cypryan Godebski z Paryża wystąpił do współzawodnictwa w odkrytej przyłbicy. Poświęcił on już raz dzieło swoje jednej ze znakomitości polskich, wykuł bowiem z marmuru pomnik dla Moniuszki. Ale praca jego — przeznaczona do jednej ze świątyń warszawskich — nie wyszła dotąd z sal warszawskiego Towarzystwa zachęty sztuk pięknych i pewno na zawsze w nich pozostanie. Dla czego?... To już do nas nie należy.

Zdania i opinie co do miejsca, w którem ma stanąć pomnik Mickiewicza, krzyżują się nieustannie. Większość jednakże stanowczo pragnie, aby posąg wieszcza narodowego stanął przy Sukiennicach, od strony ulicy Szewskiej, ogół bowiem tutejszy dość słusznie mniema, że rynek główny krakowski, jako skarbiec tylu dziejowych wspomnień, gromadzić powinien wszystkie pamiątki, świadczące o rozwoju ducha polskiego.

Zanim jednak nadejdzie chwila właściwa do ostatecznych dyskusyj nad tym przedmiotem, rozdzielającym opinię publiczną na dwa nierówne obozy, dość wody upłynie, a tymczasem uwaga nasza zwróconą jest na spodziewaną wkrótce, bo na dzień 13 lutego naznaczoną uroczystość pochowania serca Stanisława Konarskiego. Donosiliście już, jakim sposobem droga dla nas relikwia do Krakowa przybyła i jakim sposobem autentyczność jej sprawdzoną została. Zgromadzenie ks. Pijarów rozesłało zaproszenia do wszystkich instytucyj i zakładów naukowych, wyższych i średnich, powołując do współudziału w świętym obrzędzie. Akademia umiejętności i uniwersytet jagielloński już oświadczyły swoją gotowość; wątpić nie można, że ten przykład będzie naśladowany. Dzień 13 lutego będzie poważną i uroczystą chwilą, poruszającą szlachetne struny ducha widokiem czci oddanej wielkiej zasłudze. My, co tak często dużo prawdziwego — a czasem i fałszywego — zapału palimy chętnie i łatwo na ołtarzu mody, próżności, sławy jednodniowej, koteryjnych bożyszczy momentu, powinniśmy wobec obrzędu, który się przygotowuje, znaleść inne akcenta i inne sposoby wyrażenia pogrobowej wdzięczności dla znakomitego reformatora nauk w Polsce.

Koło artystyczno-literackie pragnie uczcić Kraszewskiego w czasie jego pobytu w Krakowie i zapewne przygotuje dlań przyjęcie. Mimochodem wspomnieć tu należy, że krakowska resursa artystyczna cieszy się rzeczywistem powodzeniem i wzrasta ciągle w nowe zastępy członków, należących do najrozmaitszych sfer towarzyskich. Widocznie mieszkańcy naszego grodu, jakkolwiek lubią i cenią życie codzienne, potrzebują klubów, mamy ich tu bowiem — stosunkowo do ludności — bardzo wiele. Najmłodszym z wszystkich jest podobno „klub cytrzystów“ mający za zadanie krzewienie zamiłowania do sympatycznego chociaż niezupełnie muzykalnego instrumentu. Na czele stowarzyszenia stoi profesor Rawinczyc i p. Artur Napiorkowski, właściciel zakładu drzeworytniczego, bardzo starannie kierowanego, w którym sztycharstwo artystyczne kwitnie i zdąża za postępem ogólno-europejskim tej gałęzi sztuki, dziś tak ogromnie spopularyzowanej przez wydawnictwa peryodyczne illustrowane. Dziwnem jest rzeczywiście, dlaczego Kraków, posiadający tylu utalentowanych malarzy i dobrego rytownika, nie zdobył się jeszcze na swoją własną illustracyę tygodniową. Wprawdzie koszt założenia podobnego pisma wymaga znacznych nakładów i długich przygotowań, jednakże stanowisko naszego miasta, jako centrum artystycznego w kraju, dawałoby może gwarancyę powodzenia. Obiegają pogłoski, że ta luka edytorska ma być wkrótce wypełnioną; ponieważ jednak gawędy wspomniane nie oznaczają jasno, zkąd ma się wziąć *nervus rerum* na bardzo kosztowne i trudne przedsiębiorstwo, nie przywiązuję do nich wagi i wracając do „klubu cytrzystów“ notuję — w przelocie pióra, że urządził on wieczorek publiczny, na którym popisywał się p. B. Klein z Wiednia, mistrz podobno w trudnej grze na narzędziu muzycznem, opiewanem niegdyś przez poetów, dziś zaś lekceważonem i pozbawionem wszelkiego uznania.

Du sublime au ridicule il n'y a qu'un pas, mówią Francuzi, dlaczegożby i kronikarz, korzystając z tej maksymy, nie mógł przeskoczyć od malutkiej muzyczki, złośliwie nazywanej „muzyką przedpokojową,“ do wielkiej którą tak znakomicie i świetnie reprezentuje u nas Władysław Żeleński. Utalentowany kompozytor skończył niedawno cały szkic *Konrada Wallenroda* a dziś zabarwia go kolorytem orkiestracyjnym, instrumentując swoją wielką operę akt po akcie. Pyszne to, pełne pierwszorzędnych piękności dzieło muzyczne zajaśnieje może na horyzoncie teatralnym przy końcu bieżącego roku. Gdzie będzie naprzód przedstawione? Nie wiadomo dotąd. Prawdopodobnie nie w Warszawie. Zdaje się, że w Wiedniu. Libretto polskie pp. Zygmunta Sarneckiego i Władysława Noskowskiego przekłada na język niemiecki p. Winklewski, znany tłómacz poetów polskich. Po *Konradzie Wallenrodzie* Żeleński zamierza napisać *Lillę Wenedę*, którą na dramat liryczny przerobi mu tylko pierwszy z wymie-

nionych powyżej librecistów, gdyż, jak wam wiadomo, Władysław Noskowski, pełen talentu literat i poeta, zgasł przedwcześnie w przeszłym roku we Lwowie.

Muzyczny świat krakowski, w ogólności, pracuje chętnie i na niwie przez się uprawianej zasiewa ziarna pięknych nadziei. Szkoda, że go uszczupli w tych dniach dezercya jednego z najzdolniejszych członków. Pan Jan Gall, młody ale wiele obiecujący kompozytor, który bardzo wdzięcznie i udatnie illustrował pieśni Heinego nowemi melodyami, udaje się na stałe zamieszkanie do Lipska. Mniemamy jednak, że przeniosłszy się na obczyznę, nie zapomni o ziemi ojczystej a w utworach jego dźwięczyć będzie zawsze rzewna nuta polskich wspomnień.

Nemo.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 14 stycznia do 21 stycznia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9.— do 10·25 zł. Żyto 6·50 do 7·50 zł. Jęczmień 5·— do 7·— zł. Owies 5·60 do 6·25 zł. Hreczka 6·75 do 7·— zł. Kukurudza zeszłoroczna 7·25 do 7·50 zł. Kukurudza nowa 6·50 do 7·— zł. Proso 6·50 do 6·75 zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 6·75 do 10· zł. Groch pastewny 5·50 do 7·— zł. Soczewica 15·— do 18·— zł. Fasola 8·— do 14.— zł. Bobik 6·50 do 6·75 zł. Wyka 6·— do 7·— zł. Koniczyna najprzedniejsza 25·— do 62·— zł. przednia .— zł., średnia —·— do —·— zł., pośledna —.— do —·— zł. Tymotka 28·— do 30 — zł. Anyż rossyjski 26·— do 27·— zł. Anyż płaski 27·— do 31·— zł. Kminek 22·— do 23·50 zł. Rzepak zimowy 12·20 do 12·75 zł. Rzepak letni 11·— do 11·25 zł. Rzepik zimowy 11·25 do 11·50 zł. Rzepik letni 10·75 do 11·25 zł. Lnianka 10·75 do 11·40 zł. Nasienie lniane 11·— do 11·50 zł. Nasienie konopne 8·75 do 9·— zł. Chmiel 100·— do 110· zł. Nafta zwykła 14·25 do 15·25 zł., salonowa 18·25 do 19·25 zł. Spirytus 10.000 litrostop. 30·25 do 31·— zł.

⁂ **Produkcya i sprzedaż soli.** W listopadzie roku zeszł. wynosiła w Galicyi produkcya soli 117.991 a sprzedaż 99.046 metr. centnarów. W tym samym miesiącu roku 1880 wynosiła produkcya 121.827 a sprzedaż 84.941 metr centn Z porównania wypływa, że w grudniu roku z. była produkcya o 3 836 cetn. mniejszą, sprzedaż o 14.105 metr. centn. większą niż w grudniu roku 1880.

⁂ **Wyrób wódki i piwa.** W grudniu roku zeszł. wyrobiono w 512 gorzelniach galicyjskich ogółem 3,519.042 opodatkowanych stopni alkoholu, a w 185 browarach wywarzono ogółem 51.190 hektolitrów piwa.

⁂ **Cukrownia** w Sędziszowie przerobiła w grudniu r. z. 24.430 metr. centnarów buraków surowych na cukier.

Wiedeń. 30 **stycznia**. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na targ dzisiejszy bydła rzeźnego spędzono 2 367 sztuk wołów, między temi 437 galicyjskich, 1.323 węgierskich, 613 niemieckich. Spęd był o 550 sztuk mniejszy niż w zeszłym tygodniu. Obrót nie był bynajmniej tak ożywiony, jakby to sądzić należało z powodu mniejszego spędu. Jedynie dobry towar średni poszedł w górę o 1 zł. 25 ct. Wszystko sprzedano. Galicyjskie woły płacono po 53 — 57 zł., wyjątkowo po 59 złr., węgierskie po 51 — 58 zł., towar najlepszy po 59 — 61 zł., niemieckie po 54—60—62 zł., krowy po 46 — 53 złr., buhaje po 48 — 51 złr.

OSTATNIA POCZTA

Na jutrzejszem wieczornem posiedzeniu komisyi budżetowej delegacyi austryackiej referent dr. Russ złoży sprawozdanie z przedłożenia rządowego, żądającego 8 milionów kredytu nadzwyczajnego. *Fremdenblatt* dowiaduje się, że liberalni członkowie delegacyi pragną wstawienia sumy wyższej niż żądana, ponieważ sądzą, że ośm milionów nie wystarczy na opędzenie wydatków połączonych z pacyfikacyą. Sprawa ta miała być dzisiaj przedmiotem poufnej narady członków stronnictwa wiernokonstytucyjnego.

Na niedzielnem poufnem zebraniu w Pradze czeskich doktorów prawa, których przybyło około 150, uchwalono wnieść do Izby panów na ręce profesora Randy petycyę żądającą przyjęcia wniosku mniejszości komisyi Izby panów w sprawie urządzenia uniwersytetu czeskiego. Zarazem uchwalono doręczyć ministrowi oświecenia petycyę, żądającą, aby te same obowiązki, jakie mają być nałożone na czeskich kandydatów pod względem języka niemieckiego, odnosiły się także do studentów niemieckich pod względem języka czeskiego.

Rząd rossyjski przygotowuje oparte na cyfrach zaprzeczenie przeciw zarzutom *Timesa* w sprawie prześladowania żydów w Rossyi. Komisya, zajmująca się sprawami zesłanych w drodze administracyjnej, pod przewodnictwem pomocnika ministra spraw wewnętrznych, Gołowcewa, miała do rozbioru 2800 spraw. Akta 650 zesłańców zostały już przejrzane, inne akta będą niebawem zrewidowane. Cała praca rewizyjna zostanie ukończona do końca kwietnia r. 1882. Dotychczasowy rezultat rewizyi był ten, że 328 osobom powrócono zupełną wolność, 180 zostało oddanych na dwa lata, 130 na trzy lata, reszta zaś na lat pięć pod dozór policyjny. Po skończonym dozorze policyjnym wszystkie te osoby będą mogły powrócić do miejsc swego zamieszkania.

Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego sekretarz stanu Boetticher zawiadomił, że Rada związkowa zgodziła się na tegoroczny budżet i wyraża nadzieję, że przyjęcie wniosku Richtera, w którym rządy związkowe upatrują nieuzasadnione zboczenie od dotychczasowego sposobu prowadzenia obrad nad budżetem, nie będzie prejudykatem na przyszłość. W końcu Bötticher odczytał pismo cesarskie, zamykające parlament, poczem prezes zamknął posiedzenie po trzechkrotnym okrzyku Izby na cześć Cesarza.

Sejm pruski zajmie się w bieżącym tygodniu wyłącznie przedłożeniami finansowemi. Projekta kościelne dopiero w przyszłym tygodniu zamieszczone zostaną na porządku dziennym.

Köln. Ztg. dowiaduje się, że poseł Schlözer udaje się dzisiaj do Rzymu.

Według *Börsen-Ztg.* ks. Bismarck ma być mianowany generalnym pułkownikiem (*General-Oberst*) kawaleryi, który to stopień dotychczas nie istniał w landwerze. Nominacya ta stanowić będzie zapowiedzianą w telegramach szczególną oznakę łaski, którą cesarz Wilhelm obdarzyć zamierzył ks. kanclerza za mowę mianą w Izbie w obronie deklaracyi z d. 4 bm.

Holenderska Izba deputowanych w d. 27 b. m. odrzuciła większością 46 głosów przeciw 32 traktat handlowy zawarty z Francyą.

Przesilenie gabinetowe francuskie skończyło się. Skład nowego gabinetu jest taki, jaki podaliśmy we wczorajszej depeszy paryskiej, umieszczonej tylko w części nakładu. Przewodniczy nowemu rządowi Freycinet jako prezes gabinetu i minister spraw zagranicznych, Leon Say objął finanse, Juliusz Ferry wydział oświecenia, Goblet wydział spraw wewnętrznych, Humbert wydział sprawiedliwości, Billot, wojny, Jaureguiberry marynarki, Varay robót publicznych, Tirard rolnictwa, Cochery poczt. Dwaj tylko ostatni ministrowie zasiadali w gabinecie Gambetty i byli również członkami gabinetu z dnia 23 września 1880 r., którego prezes Ferry wszedł w skład nowego rządu. Ponieważ Tirard, który w gabinecie z d. 14 listopada 1881 r. był ministrem handlu, w liście powyższej wymieniony jest jako minister rolnictwa, zaś minister sztuk pięknych wcale zamianowanym nie został, zdaje się zatem, że nowy gabinet zamierza zwinąć dwa nowe ministerstwa utworzone przez Gambettę i połączyć jak dawniej rolnictwo i handel w jednym wydziale, a sztuki piękne pozostawić w dawnym zarządzie ministerstwa oświecenia. Niewiadomo jeszcze, czy wydział wyznań pozostanie przy wydziale oświaty, jak był za gabinetu Gambetty, czy też powróci pod zarząd ministerstwa spraw wewnętrznych, do którego dawniej należał.

Wstąpienie do gabinetu Leona Saya, który w liście onegdaj ogłoszonej był pominięty, lecz widać w ostatniej chwili porozumiał się z Freycinetem, zostało najprzychylniej powitane przez prasę paryską, świadczy bowiem, że przyjętym został jego program ekonomiczny, na który sfery finansowe francuskie zapatrują się bardzo przychylnie. Według *Journal des Débats*, program finansowy Freycineta, Saya i Ferrego streszcza się w następujących postulatach: ani emisya renty, ani konwersya rent, ani zakupno kolei żelaznych.

Nominacya nowego gabinetu dziś ma być ogłoszoną w dzienniku urzędowym. Według wczorajszych telegramów podsekretarze stanu nie zostali jeszcze zamianowani.

W d. 7 lutego zbiera się parlament angielski. Dep. Bradlaugh, wykluczony z Izby z powodu kwestyi przysięgi, zapowiedział w dziennikach, że przybędzie na pierwsze posiedzenie.

Jutro we włoskiej Izbie deputowanych rozpoczyna się dyskusya nad nowellą o wyborach zbiorowych. Prawdopodobnie reforma ta nie znajdzie więcej nad 30 przeciwników.

Rozwiązanie Izby ma nastąpić już w końcu maja.

Dziennik rzymski *Monitore* dowiaduje się, że dokonane w d. 28 b. m. w Rzymie u różnych osób rewizye domowe zostają w związku z aresztowaniem 45 Włochów w Bernie i 12 Włochów w Genewie.

W Rzymie w d. 25 b. m. odbyła się ceremonia beatyfikacyi bł. Umile di Bisignano, według ceremoniału poprzednich tego rodzaju uroczystości. Szereg kanonizacyj i beatyfikacyj został tym sposobem wyczerpany, i dekoracye z sali, w której odbywały się te obrzędy, zostaną usunięte.

Według telegramu agencyi Stefaniego z Madrytu, pielgrzymi hiszpańscy przybędą zapewne do Rzymu w wielkim tygodniu.

Z Bukaresztu donoszą, że minister spraw wewnętrznych Rosetti pomimo próśb przyjaciół postanowił nie cofać swojej demisyi, i że Bratiano objął tymczasem jego wydział. Krąży również wieść, że Giani powołanym zostanie na niezajęte dotychczas stanowisko ministra sprawiedliwości. Rosetti oświadczył, że zatrzyma w Izbie przywództwo większości narodowo-liberalnej.

Skupczyna serbska uchwaliła adres według wniosku stronnictwa postępowego, sprzyjającego rządowi. W dyskusyi po mowie przywódcy radykałów, miał wiceprezes profesor Kujundzic świetną, hucznemi oklaskami przerywaną mowę, w której wykazywał, co rząd pożytecznego zdziałał dla ojczyzny w ciągu roku. W głosowaniu przyjęto adres 99 głosami przeciwko 50.

Z Sofii donoszą pod d. 29 b. m., że zawiązanie ponowne stosunków dyplomatycznych między Bułgaryą i Turcyą ma nastąpić wkrótce, i że wskutek tego tureccy komisarze dóbr należących do mahometańskich instytucyj wyznaniowych rozpoczną wkrótce swoją czynność. Jak wiadomo, stosunki dyplomatyczne Bułgaryi z Turcyą były przerwane dlatego, że Bułgarya domagała się, ażeby Turcya traktowała ją jako państwo niezależne, Porta zaś w stosunkach z rządem bułgarskim zachowywała formy, jakich się trzyma względem uprzywilejowanych prowincyj państwa tureckiego. Telegram *Pressy*, donoszący o bliskiem wznowieniu stosunków dyplomatycznych, nie mówi wcale, w jaki sposób ta kwestya została rozstrzygniętą.

Do *Daily News* przesłano z Wiednia sensacyjną a mało prawdopodobną pogłoskę o wykryciu zamachu na króla greckiego. Zamach miał być wykonanym na kolei żelaznej z Aten do portu pirejskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 stycznia. Najdostojniejszy Arcyksiążę Albrecht przyjmował dzisiaj popołudniu hr. Andrassego na półgodzinnem posłuchaniu.

Ungar. Post donosi: Na jutrzejszem posiedzeniu komisyi czterech delegacyi węgierskiej del. referent Baross przedstawi ze stanowiska wojskowego szczegółowe *exposé*, opierające się na wyjaśnieniach ministra wojny, a zarazem przedłoży w drodze poufnej różne daty.

Ungar. Post dowiaduje się ze źródła należycie poinformowanego, że minister wojny nie ma zamiaru żądać od delegacyi kwoty wyższej niż zapowiedziana ostatniem przedłożeniem rządowem. W kołach delegacyi węgierskiej nie wiedzą również o zamiarze żądania wyższego kredytu.

Wiedeń, 30 stycznia. Jutro wieczorem odbędzie się posiedzenie komisyi finansowej delegacyi austryackiej, na którem przyjdzie pod obrady przedłożenie o kredycie nadzwyczajnym.

Komisya szkolna Izby panów rozpoczęła dyskusye nad projektem o zmianie ustawy o szkołach ludowych.

Na pierwszem posiedzeniu komisyi centralnej dla szkół przemysłowych minister oświecenia rozbierał cele i zadania szkół tego rodzaju, i nadmienił, że rząd pragnie uwzględnić w jak najszerszym zakresie interesa handlu.

Berlin, 30 stycznia. Izba wyższa sejmu pruskiego rozpoczęła pierwsze czytanie budżetu. Minister skarbu wyjaśnił, że w nowo przedłożonym budżecie pierwotne cyfry zostały zmienione w ten sposób, że kwota matrykularna zmniejszyła się o 5,839.433 mark, pożyczka zaś zredukowaną być mogła o 4,966,700 mark.

Belgrad, 30 stycznia. Opozycya odmawia podpisania uchwalonego adresu skupczyny.

Paryż, 30 stycznia. Izba przyjęła przedłożenie rządowe upoważniające rząd do przedłużenia istniejących traktatów handlowych do d. 31 marca, a z mocarstwami, które do tego czasu podpiszą nowe traktaty, do dnia 15 maja.

Paryż, 30 stycznia. Dzienniki przyjmują bardzo przychylnie nowy gabinet. *Siécle* mówi, że program finansowy Saya odpowiada naglącym życzeniom kraju i daje pewność, iż rząd nie wda się w żadne awanturnicze przedsięwzięcia.

Paryż, 30 stycznia. *Messager de Paris* donosi, że na żądanie rady zarządzającej *Union générale*, objawione w podaniu do sądu, zamianowany został sądowy administrator tego stowarzyszenia akcyjnego w osobie p. Hue. Dziennik *Français* mówi, że wobec opozycyi, jaką spotyka *Union générale*, zarząd jej za radą prawników postanowił zawiesić wypłaty aż do walnego zgromadzenia akcyonaryuszów, które odbędzie się w piątek.

Paryż, 30 stycznia. Program finansowy nowego gabinetu najpomyślniej oddziałał na kursa i wywołał zakupna renty. Podniesienie dyskonta w Londynie i Brukselli przygnębiło nieco obrót giełdowy, ale tylko chwilowo.

Wiedeń, 31 stycznia. (*Tel. pr.*) Na wczorajszem posłuchaniu u Najj. Pana byli pp. wiceprezydent c. k. Namiestnictwa Filip Zaleski i profesor Czerlunczakiewicz. Na wczorajszy obiad u Najj. Pana zaproszeni byli pp. hr. Ludwik Wodzicki i hr. Wilhelm Siemieński.

Paryż, dnia 31 stycznia. *Union Générale* zaprzestała wypłat. Biura tego banku zamknięte. Tryumf grupy Rotschildowskiej stanowczy; uzupełniło go jeszcze powołanie Leona Say do gabinetu. Między akcyonaryuszami *Union Générale* panuje nieopisane wzburzenie. Bontoux zupełnie zrujnowany. Utrata całej fortuny nie uwolniła go jednak od gorzkich wyrzutów i namiętnych oskarżeń ze strony zrujnowanych akcyonaryuszy. Jeden z najwybitniejszych kulisyerów John Abraham zbankrutował i odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu. Upadłość jego dochodzić ma do sum kolosalnych. Ile wynoszą *passiva* banku *Union Générale*, dziś jeszcze oznaczyć się nie da. Akcyonaryuszów zwołano na nadzwyczajne walne zgromadzenie na dzień 3go lutego. Na giełdzie paryskiej upadek *Union Générale* nie sprawił zbyt głębokiego wrażenia, gdyż był przewidziany. Natomiast targ Lugdun poniósł olbrzymie straty. W mieście tem panuje niesłychane wzbu-

rzenie. Masy ludności oblegają biura *Union Générale*. Agenci giełdowi wysłali deputacyę do Paryża, aby uprosić u rządu kursa kompensacyjne, a mianowicie 2400 fr. dla *Union Générale* a 950 fr. dla *Laenderbanku*. Członkowie Rady zawiadowczej *Laenderbanku* Skene i Sarg bawią w Paryżu, aby obliczyć się z *Union Générale*, która ma depozyta w *Laenderbanku*.

Paryż, 31 stycznia. *Journal Officiel* ogłasza nominacye nowych ministrów, według znanej już listy. Wydział wyznań został przyłączony do ministerstwa spraw wewnętrznych. Ministerstwo rolnictwa pozostało oddzielonem od ministerstwa handlu. Ministrem rolnictwa został Mahy, a handlu Tirard. Nadto ogłasza tenże dziennik nominacye podsekretarzy stanu, którymi mianowani zostali: Develle w wydziale spraw wewnętrznych, Varombon w wydziale sprawiedliwości, Berlet w wydziale marynarki, Rousseau w wydziale robót publicznych.

Saint-Pierre-les-Calais, (dep. Pas-de-Calais) 31 stycznia. Wodozbiór obejmujący 500.000 litrów wody zawalił się przy wysokości 15 metrów. Woda rozlała się na trzy domy, z których jeden mieści szkołę. Domy skutkiem podmycia fundamentów zawaliły się. Ratunek jest nadzwyczaj trudny. Dotychczas wydobyto 27 ofiar.

Bukareszt, 31 stycznia. W Izbie deputowanych interpelował Lahovary dlaczego nie istnieje traktat o wydawanie przestępców pomiędzy Rumunją i Austryą i przytoczył wypadek, że rząd wydalił kilka rodzin, które z Banatu przeniosły się do Rumunii.

Rzym, 31go stycznia. Komisya obradująca nad traktatem o wydawaniu przestępców orzekła, że w razie morderstwa wyjątek dla przestępców politycznych zachodzi tylko wtedy, jeżeli morderstwo polityczne popełnionem zostało podczas powstania albo wojny domowej.

Berlin (*T. pr.*) Wczoraj umarł były dyrektor policyi Stieber.

Berlin (*T. pr.*) *Nordd. Allg. Ztg.* powtarza rozmowę pani Adam z Aksakowem o możebności wojny niemiecko-francuskiej.

Słychać, że ambasador rossyjski Saburow zaprzecza pogłoskom o zamierzonem swojem przeniesieniu do Londynu, jako też wieści o powołaniu ks. Łobanowa z Londynu do Petersburga.

W kołach parlamentarnych nominacya Falka prezesem wyższego sądu krajowego w Hamm sprawiła wrażenie, ponieważ Falk będzie musił złożyć w skutek tego mandaty poselskie do sejmu pruskiego i parlamentu niemieckiego.

Petersburg, 31 stycznia. (*Telegr. pr.*) Generał Skobelew wyjechał do Paryża.

Wiedeń, 31 stycznia. (*Tel. pr.*) Śledztwo sądowe w sprawie Ringteatru wytoczonem zostaje nietylko byłemu dyrektorowi teatru Jaunerowi, ale także byłemu burmistrzowi Newaldowi, radcy policyjnemu Landsteinerowi i inżynierowi Wilhelmowi.

Kair, 31 stycznia. Wczoraj odbyła się dłuższa konferencya Szeryfa-baszy z deputacyą zgromadzenia notablów złożona z 7 członków. Z pomiędzy 52 punktów projektu nowego regulaminu co do 48 nastąpiło porozumienie. Szeryf-basza otrzymał od deputacyi upoważnienie do traktowania z Francyą i Anglią względem punktów mówiących o budżecie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 stycznia 1882, godzina 2 m. 25, Losy kredytowe 176·—. Węg. akcye kredyt. 268 —, Akcye anglo-austr. 114·50, Akcye banku Union 113·—, Akcye kolei Karola Ludwika 287·—, Akcye kolei północnej 241.50 Akcye kolei południowej 120·50, Akcye kolei Alföld. 162·—, Akcye kolei Elżbiety 205·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 164·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·—, Wiedeńskie losy 122·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 92·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·—, Losy regulacyi Cissy 107.50 Losy tureckie 23·—, Węgierska renta 117·25, Akcye banku związkowego 107 75, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·22·¼, Węgierskie losy 112·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 30 stycznia 1882, godz. 5 min. 45. Akcye kredytowe 277·75, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 287 —, Południowa —·—, Renta papierowa 73·45, Galicyjskie listy zastawne 100 50 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100 50, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 53—, Rubel papier. —·—. Usposobienie —

Wiedeń, 31 stycznia 1882, godź. 10 m. 47. Akcye kredytowe 279·—, Anglo-Austr. 115·—, Akcye banku Union 112.50, Kolej Karola Lud. 286·— Południowa 119 —, Renta papierowa ·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·53, Rubel papierowy 1·23½ Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 30 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 13·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do — — zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33·25 do 33·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12 42 do 12.42 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 60 zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 224·50 m., żyto —·— m., spirytus 56·30 m., olej rzepakowy 47 60 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 65 — fr. olej rzepakowy 70·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—. owies —.—. spirytus —. —, kukurudza —.— Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 31 stycznia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 743.8mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy— 5.6°C. Psychrometr wilgotny— 7.1°C. Prężność pary 1.9mm. Wilgoć 63%. Zachmurzenie 6. Wiatr NE4 Ozon 9.

Temperatura powietrza — 4.5° R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 771.1mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 31 stycznia 1882

Hotel George'a

Pp. Ks I Sapieha z Biłki K. hr. Wodzicki z Olejowa. I. hr. Szeptycki z Przełbic. E. hr. Dzieduszycki z Izydorówki. A Trzecieski z Polanki W. Osmulski z Góry. A. Mazaraki z Nestorowic. G. Bogdanowicz z Orzechib.

Hotel Warszawski.

Pp. A. Bielecki z Domaszowa. Ks. W. Neronowicz z Rajtarowic. Ks. I. Kurmanowicz z Zarudzia.

Hotel Langa

Pp. A. Adelmann z Czarnonima. I. Singer z Wiednia. I. Pluhaczek z Wiednia.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

MATTONIEGO
GIESSHÜBLER
najobficiej alkaliczna woda mineralna
SZCZAWIOWA
napój orzeźwiający stołowy,
skuteczny bardzo na kaszel w chorobach szyi katarach żołądka i pęcherza.
PASTYLKI pektoralne i do trawienia.
Henryk Mattoni, Karlsbad Czechy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 30 stycznia 1882.

		płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	283	—	288	—
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		162	—	167	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.		290	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.		—	—	96	50
„ „ „ 5 pr. okresowe		99	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.		—	—	92	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		100	—	102	—
„ „ „ 5 pr. w. a.		98	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią . .		101	—	103	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.		100	—	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.		95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		99	—	101	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. .		100	—	102	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		—	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa . .		18	—	20	—
„ Stanisławowa .		25		27	—
5. Monety.					
Dukat holenderski		5	53	5	63
Dukat cesarski		5	54	5	64
Napoleondor		9	48	9	58
Połimperyał		9	76	9	86
Rubel rossyjski srebrny . . .		1	52	1	62
„ „ papierowy . .		1	21¼	1	23¼
100 marek niemieckich		58	25	59	—
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 27 stycznia 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	73 45	73.70
luty-sierpień	73.70	73.95
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	74.80	75.—
kwiecień-październik	74.80	75.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. .	118.—	119.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.—	130.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	132.—	—.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	169.70	170.25
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	166.—	166.50
Renty Com po 42 lir austr. . . .	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	144 75	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.—	100.25
Renta papierowa 5% z r. 1881 . .	87.75	88.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	90.75	91.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	—.—	100.75
Galicyi	99.75	100.25
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	96.50	97.50
Węgier	97.50	98 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.—	111.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	270.—	270.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	860.—	870.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr. .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	805.—	810.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	62.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	524.—	529.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	203.50	204.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2400.—	2410.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	281.—	282.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	164.50	166.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	284.—	285.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	114.50	115 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	151.50	153.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.—	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.	106.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. .	96.25	96.75
„ „ „ „ po 5 proct. .	—.—	100.—
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	—.—	100.
Gal. banku hip. po 6 proc. . . .	100.50	101.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. .	100.50	101.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	10 .70	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	99.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	—.—	100.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.50	94.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	—.—	90.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	103.50	104.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.—	99.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.80	93.—
z r. 1867	100.—	101.—
z r. 1868	94.—	95.—
z r. 1872	.1.50	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	90.50	91.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.—	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	40 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	112.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19 —	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	41.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.—	36.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa .	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	48.—	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	25.75	26 25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a. . .	64.—	66.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	28.50	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	37.75	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.60	120.90
Paryż za 100 fr.	47.60.—	47.70.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.61.—	5.63.—
„ pełnej wagi	5.61—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52.50	9.53.50
Rossyjski imperyał	9.78.—	9.80.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 30 stycznia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach .	73	55
„ „ „ w srebrze . .	74	95
Renta w złocie	91	75
Losy pożyczki z r. 1860	130	—
Akcye banku austro-węgierskiego . .	811	—
„ „ kredytowego	277	75
Londyn	119	55
Srebro	—	—
Napoleondor	9	53
Dukat cesarski men.	5	62
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

(709 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7071. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk 258 subr. 42 w Piskorowicach w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej dłużnika Michała Fesiaka własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w dniu 23 lutago, 23 marca i 27 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 9 rano do zabudowania tutejszego sądu w trzecim także niżej ceny wywołania w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 350 zł wyprowadzona, zakład wynosi 35 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sieniawa dnia 20 grudnia 1881.

(712 1—3) **Edykt**

L. 5247. C. k. sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 13 rat po 6 zł. i reszty kapitału 60 zł. 6 ct. z procentem 12 prc. od 12 października 1880 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztami sporu w kwocie 5 zł. 61 ct. a. w. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 18 subrep. 24 w Balczach podgórnych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a Hnata Hrebiń własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, na dzień 7 marca, 21 marca i 13 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszym budynku sądowym, a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, przy terminie trzecim i niżej ceny szacunkowej na 200 zł. oznaczonej.

Resztę warunków licytacyi można w tusądowej registraturze przejrzeć a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

O czem się interesowanych zawiadamia z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza tutejszego p Opolskiego.

Żurawno dnia 30 listopada 1881.

(716 1—3) **Edykt.**

L. 1464. C. k. sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu p. Tomisławowi Rozwadowskiemu, że przeciw niemu wniósł Peisach Linsker pod dniem 4 listopada 1881 do l. 48843 pozew o zapłacenie sumy 286 zł. 97 ct. a. w. z pn. Gdy miejsce pobytu p. Tomisława Rozwadowskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Roińskiego we Lwowie, a tegoż zastępcą adwokata dra Krzyżanowskiego i wspomniany pozew mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem p. Tomisława Rozwadowskiego aby, ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów dnia 14 stycznia 1882.

L. 962. **OBWIESZCZENIE.** 720.

Z powodu jednocześnie rozpisanego wyboru uzupełniającego posła do Izby Deputowanych Rady Państwa z kuryi wielkich posiadłości okręgu wyborczego **Bochnia-Wieliczka-Brzesko**, ogłasza się w myśl §. 25 ustawy państwowej z dnia 2 kwietnia 1873 r. (dz. u. p. Nr. 41) listę wyborców z powyższego okręgu wyborczego z oznajmieniem, że reklamacye mogą być wniesione do c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu 14 dni licząc od dnia tego ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Co do wykonania prawa wyboru zwraca się uwagę wyborców na postanowienia §. §ów. 12, 13, 14, 15 i 16go. powołanej ustawy państwowej.

Jeżeli posiadłość gruntowa uprawniająca do wyboru w powyższym okręgu wyborczym jest wspólną tabularną własnością dwóch lub więcej współposiadaczy, wykonywa z pomiędzy nich ten prawo wyboru, którego reszta współwłaścicieli wyraźnie pisemnem pełnomocnictwem do tego upoważni.

Uprawnieni do wyboru, w kraju zamieszkali, otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu.

Tych zaś do wyboru w powyższym okręgu wyborczym uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, wzywa się niniejszem, ażeby o karty legitymacyjne zgłosili się do c. k. Starosty **w Bochni.**

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 27 stycznia 1882.

Lista wyborców

Kraj: **Galicya.** Klasa wyborców: **Wielka posiadłość gruntowa.** Okręg wyborczy: **Bochnia-Wieliczka-Brzesko.** Dodatek do ord. **R. P. Nr. a. 3.**

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Armatowicz Feliks	Bytomsko. Łąkta górna.
Barber Jakób	Porąbka iwkowska, i Iwkowa część III.
Baruch Gustaw	Łagiewniki.
Benoe Atanazy	Niegowice, Klęczany. Marszowice.
Benoe Justyna	Stróze Borowa, Wola strózecka, Zakliczyn, Zdonia
Beym Albin	Sułkow. Wola sułkowska
Bilińska Wiktorya (dożywotniczka)	Raciechowice.
Biliński Stanisław	Kwapinka i Mierzeń.
Bondi Karolina, Karol, Aleksander i Leopold	Jodłówka, Krzeczów, Żerawa.
Böhm Ottmar	Janowice.
Boguszewski Antoni	Strzelce małe. Strzelce pustka, Szczurowa.
Brzezińscy Julian, i Ewelina z Morawskich Dunin	Łażan i Wola podłażańska.
Bzowska Wiktorya (dożywotniczka)	Szczurowa, Zabawa, Podwale, Zdarzec.
Bzowska Emilia i Oraczewscy Edmund, Konstanty, Stanisław i Helena	Kawce, Żerosławice.
Czeisch de Lindenwald Karol	Bieżanów i Kaim.
Chwalibóg Wanda	Wojnicz z przyl. Zamoście, Ratnawa, i Browar wojnicki, Przybysławice z przyl. Marcinkowice.
Chrzanowski Wojciech	Popędzyna.
Damask Zuzanna	Lubomierz.
Dąbska z Niedzielskich Helena	Zaborów z przyległ. Kwików i Pojawie.
Dąbska Joanna	Zakrzów.
Dębicki Juliusz hr.	Nieznanowice i Jaroszówka.
Dębicka Klementyna hr.	Pierzchow i Pierzchowiec.
Dobrzyński Tytus	Jurków, Tworkowa, Wytrzyska.
Dunikowski Jan	Wojakowa.
Dydyński Maryan	Raciborsko z przyl. Witkowice.
Etterleinowie Władysław i Olga z br. Gostkowskich	Górka.
Feill Józefa	Zręczyce, Podolany.
Fihauserówna Stanisława	Gdów VI scheda.
Habichtowa z Fihauserów Wanda, Grossowa z Fihauserów Róża, Gross Franciszek, Bielowska Eugenia	
Gralewska Franciszka (dożywotniczka)	Chorągwica.
Grabowskie Felicya i Zuzanna	Konary.
Giebułtowski Konrad	Łapanów.
Gniewiński Jan	Wakowice, Biadoliny.
Goldberg Juda	Sufczyn.
Gorczyńska Marya	Sowa.
Gostkowska Walerya br.	Lusławice małe.
Grabczyńska Michalina	Cerekiew, Bessów, Czasławice.
Gölz Jan	Okocim.
Gross de Rosenburg Karol.	Wola mieczkowska.
Grzesiccy Jan i Barbara	Kobylec części „Borowiczka i Studzianka“ zwane.
Güntherowie Marya, Helena, Władysław, Ludwika, Kazimierz. Jadwiga, Justyna, Wanda	Dołęga.
Hałdziński Antoni	Zborczyce i Czyżów.
Homolaczowie Wilhelm, Edmund i Bronisław, i Klementyna Grodzicka	Gnojnik.
Hornowa Nepomucena	Borek Fałęcki.
Horoch Kajetan Bron	Kawęciny i Siepraw.
Jakubowski Saturnin Dr.	Kierlikówka.
Jasińscy Sylwester i Aniela	Bieńkowice.
Jaworski Jan	Krakuszowice.
Jastrzębski Edmund	Dembno, Biadoliny, Jastew, Perła, Sterkowice, Wola Dębińska.
Jordan Franciszka	Sidzina.
Kałuski Stefan	Zegartowice z przyl. Kwasowice, Bigoszówka i Krzesławice.
Konwent p p. Benedyktynek w Staniątkach	Brzeźnica, Gorzków, Łazy, Łężkowice, Kółko, Podłęże, Staniątki, Chrość, Podborze, Słomiróg, i Suchoraba, Węgrzce wielkie i małe, Ochmanów, Zakrzew, i Zakrzowice.
Krasicki Kazimierz Hr.	Jasień, Grądy, Pomianowa
Krasuski Antoni	Piaski drużków.
Kępińska Anastazya	Szczurowa, Rylowa.
Kriegshaber Karolina	Niedary, Uście solne.
Knes k Karol	Cherowice i Bryczyna.
Kwieciński Józef	Sławkowice.
Kochanowska Ludwika	Olszyny, Roztoka, Sukmanic.
Komar Henryk	Ostrów szlachecki, Ostrów królewski.
Konopka Henryk Bron	Wrząsowice
Kopfowa z Bilińskich Marya	Raciechowice część, Sosnów.
Kopf Józefa	Zakliczyn.
Kozicki Jędrzej i Chalcarz Jakób ksiądz	Chronów część „Kudelszczyzna“ zwana.
Kwiecińscy Antoni i Wanda z Cybulskich	Grajów.
Lanckoroński Wiktor Hr.	Gdów część, Fałkowice,
Łasiński Franciszek	Przyborów, Łęki, Rudy, Rysie.
Lasko Wincenty	Wrzępia z przyległ Michale i Radziejów.
Lasocki Bronisław	Dębniki.
Lasotowie Józef i Katarzyna	Tymowa część.
Lebowski Oswald	Wola przemykowska, Kopacze.
Leśniak Jakób	Wróblowice.
Lepowski Adolf Bron	Hucisko, Winiary, Rudnik, Niżowa.
Lgoscy Kazimierz i Kamila	Królówka, Lipnica górna i dolna.
Łucki Leon	Chrzanów częć.
Marfiewicz Antoni	Brzesko i Brzozowice, Jadowniki Maszkienice, Słotwina.
Marasse Adam	Tworkowa, Iwkowa, Jurków, Wytrzyska.
Meysner Tytus	Wieruszyce, Wola wieruszycka, i Brzezowa.
Miętuszewska z Wątorków Aniela	Pawlikowice i Taszyce, Rożnowa, Mietniów część „Osada za Laskowcem“ zwana.
Millit Szaja	Bodzanów
Monderer Abelard	Buczyna, Gierczyce, Nieszkowice małe, Sokółki i Kopaniny, Górka część.
Morawiecki Wojciech	Kunice.
Niedzielski Erazm	Bogucice Czarnochowice, Śledziejowice, Brzegi, Kokotów, Strumiany.
Niedzielski Stanisław	Zabawa.
Niwicka z Gostkowskich Wanda	Podjasień z przyl. Rybie stare.
Niwicki Teodor	Ujazd
Oszacki Stanisław	Czechówka
Ożegalscy Józef Helena i Józef Ożegalska (dożywotniczka)	Kamionna, Pasierbiec.
Padlewscy Józef i Amalia	Libertów.
Padlewscy Włady ła i Marya	Barczków.
Pęgowski Władysław	Sobolow.
Popi lowa Ma va	Zbydniów.
Popławska Anna	Liplas.
Przychocka Anna br.	Bilczyce i Surówka.
Radomyska Felicya z Marynowskich	Tarnawa.
Rogoyski Leonard	Kąty, Drużków pusty, Grabie
Roitberg Fridolin	Koźmice wielkie i Bugaj.
Romer Feliks hr.	Węglówka, Wierzbanowa, Wiszniowa.
Romer Michał	Wiatowice.
Stadnicki Jan hr	Wielkawieś, Milówka.
Schoepf Sabina	Dobranowice i Wola dobranowska.
Serkowscy Emil i Rozalia	Jugowice.
Skorupka Le n	Prokocim.
Starowiejski Stanisław	Korabniki, Kurdwanow Dolny, Wola duchacka.
Starowiejski Jan	Piaski wielkie i małe, Rząka.
Straszewska Jadwiga	Zdrohec z przyl. Isep.
Skuta Aleksander	Jawczyce.
Sternlicht Izak	Łąkta dolna.
Stonawscy Ludwik, Marya, Karol, Aniela, Paweł i Hermina	Tomaszkowice
Syrowy Wacław	Gwoździec średni czyli „Dział“
Szujscy Roman i Józefa z Stobnickich	Tymowa, części Bałkowszczyzna, Pawłowszczyzna i Buszówka zwane, i Tymowa II scheda.
Szumski Leopold	Filipowce z przyl. Dogale.
Tennenbaum Mayer	Zatoka
Thurm Wilhelmina Adelina 2 im.	Boczów.
Tomaszewska z Fihauserów Leokadya, i Darowska z Fihauserów Anastazya	Stadniki.
Tomalikowski Antoni	Wesołowa.
Trzeciak Henryk	Dąbrówka morska.
Turnau Henryk	Brzezowa, Dobczyce i Kornatka.
Wątorek Piotr	Gruszów.
Wiśniewski Romuald	Przebieczany.
Wiśnickie probostwo	Stradomka.
Weisenbach Hugo	Sieradzka, Zonia.
Włodkowie Zdzisław i Albina z Götzów	Dąbrowica, Chrostowa, Podgrodzie, Wieniec, Gosprzydowa i Niewiarow część „Modrzejówka“ zwana.
Wojczyński Feliks	Sułow i Dołki.
Zakrzewski Eustachy	Zborówek.
Zawadzcy Aleksander i Bronisława z Żelichowskich	Rzeszotary.
Żeleńska Kamila	Cichawa
Żeleński Stanisław	Brzezie, Dąbrowa, Szarów, Grodkowice i Łysokanie.
Żelichowski Stanisław	Nieprześnia.
Zimmermanowie Mojżesz i Chana	Borek.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów 27 stycznia 1882.

(635 3—3) **Edykt.**

L. 44288. C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pozyczkowej 160 złr. zpn z większej 360 złr. odbędzie się na rzecz Mojżesza Rittermanna i Szymona Ehrlicha w gmachu sądowym na trzech terminach dnia 7 marca 11 kwietnia i 2 maja 1882 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 12 w Czyżynach w, powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 1265 złr. w. a. wadyum 126 złr. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny chęć kupna mający w tutejszej registraturze przejrzeć mogą.

Kraków 3 stycznia 1882.

(681 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7287. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że w dniach 8 lutego, 8 marca i 13 kwietnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 90 subreb 65 w Szumiaczu położonej dłużniczki Rozalii Bobitko i nieobjętej masy ś. p. Mikołaja Bobytki własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 złr. 12 ct. w. a. z p. n. każdą razą o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 złr.

Wadyum wynosi 10prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Turka dnia 20 listopada 1881.

(683 2—3) **Obwieszczenie**

L. 7976. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia, iż w dniach 14 lutego, 15 marca i 17 kwietnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 60 subreb. 88 w Łomnie położonej dłużników Michała i Nastuni Hnylańskich i Wasyla Krysia własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 133 złr 76 ct. w. a. z p. n. każdą razą o godzinie 9 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum wynosi 10prc 40 złr.

Resztę warunków w tusądowej registraturze.

Turka dnia 11 grudnia 1881

(682 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7044 C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że w dniach 8 lutego, 8 marca i 13 kwietnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 259 subreb 250 w Wołczem położonej dłużnika Pawła Sebej własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiogo na zaspokojenie sumy 39 złr. 90 ct. i 30 złr. 9 ct. w. a. z p. n. każdą razą o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 złr.

Wadyum wynosi 10prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Turka dnia 10 listopada 1881.

(660 2—3) **Edykt.**

L. 30416. C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa nr. 43332 na 120 złr. w. a. opiewającej, na imię Jetti Reicher wystawionej, aby w przeciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym niniejszy edykt po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej ogłoszonym zostanie, doniósł o tem Sądowi tutejszemu, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie Jetti Reicher, rzeczona książeczka wkładkowa Kasy Oszczędności miasta Krakowa za umorzoną i nieważną uznaną zostanie.

Kraków dnia 23 grudnia 1881.

(665 2—3) **Edykt.**

L. 9133. C. k. sąd powiatowy m del. dozwala celem wydobycia sumy 240 zł. aw. z pn. na rzecz Banku zaliczkowego w Stanisławowie przymusową sprzedaż realności pod l. 80 w Pobereżu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do dłużników Panka Kusz i Wincentego Barty należącej, na 1560 zł. oszacowanej, w trzech terminach a to dnia 16 lutego, dnia 7 marca i dnia 28 marca 1882, na których taż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 156 zł. w gotówce lub papierach według kursu. Bliższe warunki wskażą akta w tusądowej registraturze.

Stanisławów dnia 10 września 1881.

(656 2—3) **Edykt.**

L. 7825. C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 13 rat po 36 zł a. w. i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 400 zł. 56 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. sub. rep. 1, 11, 73, 76, 78, 96 i 109 w Chodorowie położonej, dłużników Ferdynanda i Honoraty Sakowiczów własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. dnia 9 lutego, dnia 9 marca i dnia 12 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1000 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. sądowej registraturze. O tem uwiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych, jakoteż wszystkich innych wierzycieli, którzyby w międzyczasie prawo zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

C. k. Sąd powiatowy

Chodorów 27 grudnia 1881.

(666 2—3) **Edykt.**

L 17596. C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że dnia 17 lutego dnia 2 marca i dnia 23 marca 1882 o 10 godzinie rano odbędzie się przymusowa sprzedaż tabularnej realności l. 80 w Pasiecznej położonej, dłużnika Tomy Małaniuka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia 146 zł.

Cena wywołania 400 zł, poniżej której realność przy dwóch pierwszych terminach sprzedaną nie będzie. Zakład 40 zł. a. w. Resztę aktów do przejrzenia w registraturze. Stanisławów dnia 30 listopada 1881.

(680 2—3) **Edykt.**

L. 3868. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Romanowi Sołup w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 8 lutego 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod nr. 126/107 w Michniowcu położonej z tem, że na powyższym terminie licytacyjnym realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. lub za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania. Resztę warunków można w registaraturze tus. przejrzeć.

Turka dnia 20 listopada 1881

(678 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7108. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że dnia 21 lutego 1882 o godzinie 10 rano przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Desznie pod lk.3star/48now położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Jana Raka własnej celem ściągnięcia na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie kwoty 206 zł. 86 ct. wa. z pn.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 725 zł. wa zakład zaś 10 prc. takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Rymanów dnia 29 grudnia 1881.

(675 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7043. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że dnia 24 lutego 1882 o godzinie 10 rano przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Króliku polskiem pod lk. 19rep80 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Jędrzeja Szerszenia własnej, celem ściągnięcia na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiew Krakowie kwoty 315 zł. 13 ct. aw. z pn.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1000 zł. aw. zakład zaś 10prc takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Rymanów dnia 22 grudnia 1881.

(676 2—3) **Obwieszczenie.**

L 711 C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza ze dnia 22 lutego 1882 o godzinie 10 rano przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Desznie pod lk. 31star/44now. położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jana Farbańca własnej, celem ściągnienia na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie kwoty 196 zł. 97 ct. wa. z pn.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 600 zł. aw. zakład zaś 10prc. takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Rymanów dnia 29 grudnia 1881.

(677 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7042. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że dnia 23 lutego 1882 o godzinie 10 rano przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Wołtuszowy pod lk. 24 położonej ciała tabularnego niestanowiącej Iwana Rudawskiego własnej, celem ściągnienia na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie kwoty 261 zł. 26 ct. wa. z pn.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 787 zł. wa. zakład zaś 10prc. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Rymanów dnia 22 grudnia 1881.

(670 2—3) **Edykt.**

L. 937. C. k. sąd powiatowy w Pilznieński odbędzie w dniach: 27 lutego, 27 marca i 2 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w swoim biurze publiczną licytacyę realności pod l. 31 w Jaworniku położonej Jędrzeja Malca własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, a to na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 89 zł. 92 ct. wa. z większej 150 zł. wa. z pn.

Cenę wywołania ustanawia się na kwotę 400 zł. jako cenę szacunkową a zakład na kwotę 40 zł. wa.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jako też i inne akta, przejrzeć można w Registraturze.

Pilzno dnia 7 października 1881.

(649 2—3) L. 1622.

Ogłoszenie konkursu.

Z fundacyi Herscha Barucha ma być kwota 243 zł. w. a. ubogiej moralnie się zachowującej dziewczynie izrael. religii nadaną z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla ubogiej. krewnej fundatora lub dla dziewczyny w Gaticyi urodzonej.

Ubiegające się o to stypeudyum kompetentki winny dołączyć do swych podań legalne świadectwo ubóstwa i moralności tudzież metrykę urodzenia a jeżeli starają się o nadanie tego stypendyum z tytułu pokrewieństwa z fundatorem, winny udowodnić to pokrewieństwo w linii wstępnej aż do fundatora albo jego ojca Chaima Barucha przedłożeniem rodowodu przy dołączeniu oryginalnych metryk urodzenia i zaślubin albo należycie legalizowanych wyciągów z tychże metryk.

W razie, gdyby zachodziła okoliczność uniemożebniająca przeprowadzenie tego dowodu nie z winy strony w takim razie ma być takowa stwierdzoną przez kompetentną polityczną władzę powiatową a pokrewieństwo w tym wypadku wykazane innemi świadectwami wiarogodnemi i wystawionemi przez powołane ku temu publiczne organa.

Podania należy wnosić do 15go lutego 1882 do c. k. Namiestnictwa w Wiedniu.

Z c. k Namiestnictwa

We Lwowie 16 stycznia 1882.

Kundmachung.

Zl. 1622. Aus der Hersch Barach'schen Stiftung ist ein Betrag von 243 fl. ö. W. an ein armes gesittetes Mädchen israelitischer Religion und zwar vorzugsweise an eine arme Verwante des Stifters oder an ein aus Galizien gebürtiges Mädchen zu vergeben.

Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche mit einem legalen Armuts- nnd Sittenzeugnisse, dann mit dem Geburtsscheine zu belegen und wenn sie die Betheilung aus dem Titel der Verwandtschaft mit dem Stifter ansprechen, dieselbe in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter oder dessen Vater Chaim Barach durch Vorlage eines mit den Original Geburts- nnd Traunugsscheinen, oder den gehörig legalisirten Matrikenauszügen belegten Stammbaumes nachzuweisen.

Sollte ein außer dem Verschulden der Partei gelegener Umstand diesen Nachweis unmöglich machen, so ist derselbe durch die Bestätigung der competenten politischen Bezirksbehörde nachzuweisen, und die Verwandschaft in diesem Falle durch andere glaubenswürdige und von hiezu berufenen öffentlichen Organen ausgefertigte Zeugnisse darzuthun.

Die Gesuche sind bis 15 Februar 1882 bei der kk. n. ö. Statthalterei in Wien zu überreichen.

Von der k. k. Statthalterei

Wien, am 1 Jänner 1882.

(655 2—3) **Edykt.**

L. 3753. C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że w drodze wykonania aktu notaryalnego z 23 maja 1874 do l. 2493 na zaspokojenie resztującej przez Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wywalczonej sumy 42 zł. 38 ct. wraz z procentami po 12 proc. od 12 maja 1877, już przyznanemi kosztami 4 zł. 84 ct., 9 zł. 42 ct., 3 zł. 54 ct. i 4 zł. 85 ct. oraz kosztami egzekucyi obecnie w kwocie 6 zł. 67 ct. przyznanemi egzekucyjna sprzedaż realności włościańskich a to dłużnika Iwana Jurczaka pod l. 80, dłużnika Michała Jurczaka pod l. 77 i dłużnika Onufrego Dańczuka pod l. 87 w Puławach położonych w drodze publicznej licytacyi w dniu 16 lutego, 16 marca i 20 kwietnia 1882 o godzinie 11 rano się odbędzie, że cena wywołania pierwszej realności 120 zł., drugiej 120 zł. a ostatniej 100 zł. wynosi, że realność każda z osobna na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na ostatnim terminie i niżej ceny powyższej sprzedaną zostanie, że wadyum 10 proc. ceny wywołania wynosi, nareszcie, że dla tych wierzycieli, którzyby po rozpisaniu tej licytacyi prawo zastawu na tych realnościach nabyli, kuratorem Ferdynand Tymowski z Bukowska ustanowionym został.

Bukowsko 31 grudnia 1881.

(627 —3) **Edykt.**

L. 139. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ropisuje celem ściągnienia należącej się c. k. uprzyw, galic. akcyjnemu bankowi hipotecznemu we Lwowie od Marcyana i Teresy Gerzów, sumy 9930 zł. 37 ct. w. a. wraz z procentem 7 prc. od 24 lutego 1881 bieżącym i kosztami w kwocie 10 zł. 42 ct. w. a. oraz kosztami za niniejsze podanie w kwocie 8 zł. 97 ct. w. a. przyznanemi przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Gierowy wedle Dom. 455 n. 231 poz. 11 haer. Marcyana i Teresy Gierzów własnych na dzień 19 kwietnia 24 maja*) i 21 czerwca 1882 każdy raz o god. 10 z rana w c. k sądzie obwodowym w Nowym Sączu pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo.
2. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 21921 zł. 50 ct. w. a.
3. Wadyum wynosi, 2192 zł. w gotówce lub w papierach wartościowych.
4. Gdyby dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 21 czerwca 1882 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów przystępujący uważani będą.
5 wyciąg hipoteczny tych dóbr i resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którymby uchwała dozwalająca licytacyę z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła i którzyby po dzień 8 lutego 1881 prawo zastawu na dobrach Gierowa nabyli do rąk kuratora Dr. Jarosza z zastępstwem Dr. Żelechowskiego

C k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 14 stycznia 1882.

*) W Gazecie Nr. 24 zamiast 17go maja czytać należy: **24 maja.**

(271 2—3) **Edykt.**

L. 14843 C. k. sąd powiatowy m. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 292 zł. 16 ct. a. w. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 159 w Ihrowicy, dłużnika Pawła Biłous własnej, w jednym terminie na dzień 7 lutego 1882 o 9 godzinie rano wyznaczonym, na którym realność ta i poniżej ceny wywołania 3000 zł. wynoszącej pozbytą zostanie, wadyum wynosi 150 zł., resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej

Tarnopol dnia 20 października 1881.

(657 2—3) **Edykt.**

L. 688. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia z powodu pozwu pod dniem 15 stycznia 1882 l. 688 wniesionego przez Nikodemę z Zabilskich Kieszkowską przeciw Dominikowi ks. Radziwiłłowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu i tegoż niewiadomym spadkobiercom możliwym, o ekstabulacyę ze stanu biernego sumy 19742 zł. a raczej resztującej 10.000 zł. m. k. dobra Myszkowiec„ wedle wyk. hip. 193 karta C. poz. I. obciążający obowiązku zwrócenia aktów masy konkursowej Radziwiłłowskiej dotyczących, tudzież zdania sprawy kuratorem pozwanego p. adw. Swiejkowskiego z zastępcą p. adw. Delinowskim, doręcza ą pozew kuratorowi temuż do wniesienia obrony w przeciągu dni 90. Uwiadamia się o tem pozwanego, ażeby poczynił stosowne kroki ku obronie.

Tarnopol dnia 17 stycznia 1882.

(623 —3) **Kundmachung I.** Z. 228

Bei der k. k. Tabak Haupt Fabrik in Winniki (Galizien) werden folgende Scart-Mengen veräußert werden u. z.

Gegenstand	Einheitsmaß.	Angesammelt bei den Fabriken Winniki.	Jagielnica.	Monasterzyska	Zabłotów.	Zusammen
Drillchskart	Kilo	100	900	450	1559 —	3000
Rupfenskart	„	26400	2000	8900	863 —	38163
Juteskart	„	2248	100	—	—	2348
Fettskart	„	1320	50	460	—	1830
Papierskart	„	4880	200	1620	16 —	6716
Spagatskart	„	100	10	150	—	260
Strikskart	„	200	700	350	42 —	1292
Ziegenhaarskart	„	618	—	—	—	618
Kuhhaarskart	„	100	—	—	—	100
Alter Stahl	„	—	10	—	—	10
Altes Schmiedeisen	„	—	200	—	—	200
Altes Gußeisen	„	—	800	—	—	800
Glasscherben	„	115	—	—	41 —	156

Lizitationslustige können ihre schriftlichen Offerte bis 2 März 1882 Mittags 12 Uhr hieramts einbringen, wobei bemerkt wird, daß jedes Offert mit einer Stempelmarke per 50 kr. versehen, und die letztere überschrieben sein muß.

Die Lizitations-Bedingniße können während der Amtsstunden bei den kk. Tabak-Haupt-Fabriken in Winniki und Göding, bei den k. k. Tabak-Fabriken in Jagielnica, Monasterzyska und Zabłotów, bei den Handels- und Gewerbekammern in Lemberg, Brünn, Olmütz und Troppau dann bei den Oeconomaten drm General-Direktion der k. k. Tabak-Regie in Wien und der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg eingesehen werden.

Winniki am 26 Jänner 1882.

(624 3—3) **Kundmachung.**

Z 1027. Mit hohem Handels-Ministerial-Erlasse vom 12 Jänner 1882 Z. 37208 ex 1881 wurde das k. k. Aerarial-Postamt Stryj vom 1 Februar 1882 an zur Vermittlung von gewöhnlichen Postanweisungen von mehr als 200 fl und vou telegrafischen Geldanweisungen bis zum Betrage von 500 fl. im Verkehre mit den zur Vermittlung vou größeren Postanweisungen berufenen Postkassen uud von Sendungen mit Nachnahme bis 500 fl. im Verkehre mit dem hiezu berufenen k. k. Postämtern ermächtiget.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Post-Direction.
Lemberg am 21 Jänuer 1882.

Obwieszczenie.

L. 1027. Reskryptem wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 12 stycznia 1882 do l. 37209 z r. 1881 został c. k. eraryalny urząd pocztowy w Stryju upoważnionym począwszy od 1 lutego 1882 w obrocie z innemi również upoważnionemi c. k. kasami a względnie urzędami pocztowymi załatwiać zwykłe przekazy pocztowe powyżej kwoty 200 zł., dalej przekazy telegraficzne do sumy 500 zł. i przesyłki za powziątkiem do sumy 500 zł.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. dyrekcyi poczt.
Lwów duia 21 stycznia 1882.
Schiffner.

ОБѢЩЕНІЄ.

Ч. 1027. Рескриптомъ высокого ц. к. Мѣнѣстерства торговлѣ съ дня 12 январа 1882 г. до ч. 37209 за годъ 1881 ȣполномоченъ естъ ц. к. ерарїальный ȣрядъ почтовый въ Стрыю начавши отъ 1 февраля 18·2 въ оборотѣ съ иншими заровно ȣповажненими ц. к. касами а взглядно ȣрядами почтовыми принимати обикновенный переказы почтовый перевыжшаючой квоты 200 зол. а дальше переказы телеграфическїй до квоти 500 зол. и пересылки за послѣплатою до квоты 500 золотыхъ

Що нинѣшнымъ до всеобщий вѣдомости подаєтся.

Отъ ц. к. дирекцїи почтъ.
Львôвъ дня 21 января 1882 г.

(617 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1005. Na mocy rozporządzenia wysokiego c. kr. Ministerstwa handlu z dnia 31 grudnia 1881 l. 34324 mogą być używane od 1 lutego 1882 zamiast recepisów nadawczych książki pocztowe podawcze celem potwierdzenia odbioru poleconych listów przekazów i posyłek wartościowych bez zaliczki c. kr. urzędom pocztowym do przesłania oddanych.

Książki te wydawać będzie c.kr. Dyrekcya poczt po cenie 50 ct. za sztukę na wniosek urzędów pocztowych, które poprzednio ze stronami porozumieć się mają: stowarzyszeniom publicznym zakładom i t. p. tudzież osobom prywatnym ustalonego znaczenia kupieckiego.

Zaprowadzenie książek pocztowych podawczych nastąpić może tylko za wzajemnem porozumieniem się, wycofanie zas tychże każdego czasu na życzenie strony.

Zakład pocztowy uprawniony jest każdego czasu książki pocztowe czy to dla pojedynczych stron czy też w ogole znieść.

Oddawca może oznaczyć, czy książka pocztowa podawcza dla posyłek wartościowych bez zaliczki, poleconych listów i przekazów wspólnie, czy też dla jednego lub dwóch gatunków tychże posyłek ma służyć. Jeżeli książka pocztowa dla więcej aniżeli jednego gatunku posyłek ma być używaną, natenczas należy przy każdem oddaniu posyłki jednego gatunku, a nawet, jeżeli przyjmowanie listów pieniężnych i frachtów w osobnych oddziałach się odbywa, także listy pieniężne i frachty podług grup a względnie podług oddziałów rozdzielić i w tym porządku pojedynczo do książek zaciągać n p. najpierw listy pien ężne, następnie frachty, dalej listy polecone a w końcu przekazy.

Odbiór przekazów nad 200 zł. ma być poświadczony przez dwóch urzędników.

W razie reklaracyi posyłki w książce pocztowej podawczej zapisanej ma urząd pocztowy w rubryce 10 tejże książki przy odnośnej posyłce notatkę „reklamowano dnia“ uczynić a obok stampilię pocztową wycisnąć i podpis urzędnika pocztowego położyć.

Lwów dnia 19 stycznia 1882.
Schiffner m. p.

Kundmachung.

Zl 1005. Vom 1 Februar 1882 an können im Grunde Erlasses des hohen k. k. Handels-Ministeriums von 31 December 1881 Z. 34324 besondere Post-Aufgabebücher an Stelle der Aufgabescheine zur Ertheilung der Bescheinigung, über die Aufgabe von recomandirten Briefpostsendungen, dann von Postanweisungen und Fahrpostsendungen ohne Nachnahme benützt werden.

Diese Aufgabebücher werden gegen Ersatz der Mehrkosten zum Preise von 50 kr. per Stück durch die k. k. Post-Direction über Antrag der Postämter, welche vorher die bezügliche Vereinbarung mit den Partheien zu treffen haben an Körperschaften öffentliche Anstalten u. s. w., wie auch an Privatpersonen von bewährten geschäftlichen Ansehen geliefert.

Die Einführung der Post-Aufgabebücher kann nur mit beiderseitiger Zustimmung, die Aufhebung derselbon aber jederzeit auf Wunsch der Partei erfolgen.

Die Postverwaltuung ist berechtigt die Post-Aufgabebücher jederzeit für einzelne Partaien oder überhaupt abzustellen

Der Absender kann bestimmen, ob das Post-Aufgabebuch für Fahrpostsendungen ohne Nachnahme, recomandirte Briefpostsendungen und Postanweisungen gemeinsam oder für eine oder zwei Gattuugen dieser Sendungen in Anwendnng zu bringen sei Soll das Post-Aufgabebuch für mehr als ein Gattung von Sendungen zugleich in Gebrauch kommen, so müssen bei jeder Aufgabe die gleichartigen Sendungen und, wenn die Geldbrief von der Frachten-Annahme gesondert ist, auch die Geldbriefe uud Frachten nach Gruppen nnd Beziehungsweise auch nach Annahmestellen geschieden und diese Gruppen beziehungsweise Gattungen nach einander in das Post-Aufgabebuch eingetragen werden z B. zuerst die Geldbriefe, dann die Frachten, ferner die rekommandirten Briefpostgegenstände und endlich die Postanweisungen.

Die Annahme von Postanweisungen über mehr als 200 fl. per Stück muß durch zwei Beamte bescheinigt werden.

Wird eine im Post-Aufgabebuche eingetragene Sendung in Nachfrage gezogen, so ist bei dieser Sendung in der Rubrik 10 des Post-Aufgabebuches die Notiz: „reclamirt am . . . (Datum)“ vom Postamte zu machen und derselben ein Abdruck des Poststempels und die Unterschrift des Postbedinnsteten beizufügen.

Lemberg am 19 Jänner 1882.
Schiffner m. p.

ОБѢЩЕНІЄ.

Ч. 1005. Рѣшенїемъ высокого ц. к. Мѣнѣстерства Торговлѣ съ дня 31 декабря 1881 г. Ч. 34324 маютъ бȣты ȣпотребляемыи отъ 1 февраля 1882 г. вмѣсто реценисовъ надавчыхъ почтовыи книжки надачы для подписи полȣчения лыстовъ рекомендованыхъ, переказовъ и посылокъ вартостевыхъ безъ послѣбраня, ц. к. ȣрядамъ почтовымъ до пересылки порȣченныхъ.

Книжки сїи выдавати бȣдетъ ц. к. дирекцїя почтъ по цѣнѣ 50 центовъ за штȣкȣ, за внесенїемъ ȣрядовъ почтовыхъ, которїи попередно со сторонами порозȣмѣтися маютъ: Обществамъ пȣбличнымъ, заведенїямъ и пр. такожъ лицамъ приватнымъ ȣтвержденного достоинства кȣпеческого.

Заведенїе почтовыхъ книжокъ надачы настȣпити маетъ за взаимнымъ порозȣмленїемъ, а стягненїе тыхже назадъ кождого времене на заявленїе сторонъ.

Почтовое заведенїе есть ȣполномоченное кождого времене книжки почтовыи чи то для поодинокихъ сторонъ, или такожъ вообще отставити.

Подаватель можетъ означити чи книжка почтовая надачы для посылокъ вартостевыхъ безъ послѣбранїя, лыстовъ рекомендованыхъ и переказовъ совокȣпно, нли такожъ для одного або двохъ родовъ тыхже посылокъ слȣжити маетъ.

Єсли кныжка почтовая для больше якъ для одного рода посылокъ ȣпотребляемою бȣти маетъ, тогда слѣдȣетъ при кождой отдачы пересылки одного рода, а такожъ єсли приниманїе лыстовъ пенежныхъ и фрахтовъ въ особенныхъ отдѣленїяхъ настȣпаетъ, такожъ лысты пенежныи и фрахты по грȣпамъ а взглядно по отдѣленїямъ роздѣлити и въ томъ порядкȣ поодиноко до книжокъ вписовати н. п.: впередъ листы грошевыи, потомъ фрахты, дальше лысты рекомендованыи, а въ конецъ переказы

Приниманїя переказовъ надъ 200 золот. маетъ бȣти посвѣдѣтельствованое чрезъ двохъ чиновниковъ.

Въ слȣчаю рекламацїи пересылки въ книжцѣ почтовой надачы записаной маетъ ȣрядъ почтовый въ рȣбрицѣ 10 тойже книжки при относительной посылцѣ нотаткȣ: „рекламовано дня . . . .“ ȣчинити, а коло ней печатю почтовою вытиснȣти и подписъ чиновника почтового положити.

Изъ ц. к. дирекцїи почт
Львôвъ дня 19 Января 1882 г.
Schiffner в. р.

(628 3—3) **Edykt.**

L. 24524. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu wiadomo czyni, że na zaspokojenie sumy 600 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sadzie w dniach 14 lutego i 20 marca 1882 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 274 Zagrody miejskiej w Drohobyczu jak dom. II. pag. 97 n. 19 haer Józefa Kaweckiego własnej, na rzecz gminy miasta Drohobycza.

Cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa w sumie 3510 zł., wadyum 10 procent od sta. Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O czem się gminę miasta Drohobycza, egzekuta Józefa Kaweckiego, c. k. Prokuratoryę skarbu, urząd podatkowy tu, hipotecznych wierzycieli Efroima Herscha Schreyera, Mojżesza Heimberga, Chanę Bloch, Mojżesza Prägor, Berla Brings i Magdalenę Koszycką, nareszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 3 maja 1881 na sprzedać się mającej realności prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała doręczoną być nie mogła na ręce kuratora pana dra Fruchtmanna adwokata w Drohobyczu.

Drohobycz dnia 14 grudnia 1881.

(642 3—3) **Edykt.**

L. 5041. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie Schmila Chusida przeciw Nykole Bejsnikowi o 18 zł. odbędzie się pomusowa sprzedaż realności dłużnika w Pistyniu nr. 453 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w terminach a to dnia 16 lutego, 15 marca i 19 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach takowa tyko za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie. Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Kossów dnia 21 czerwca 1881.

(643 3—3) **Edykt.**

L 5215. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realnościpod n. 9 w Miękiszu starym położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Fedka Bachnata własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego pto 50 zł. i 147 zł. a. w., w dniach 22 lutego, 22 marca i 26 kwietnia 1882 zawsze o 10 godzinie rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się 400 zł., wadyum 40 zł. a. w. Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Radymno dnia 30 grudnia 1881.

(468 2—3) **Edykt.**

L. 6996. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Hellera w kwocie 80 zł. z. pn. realność pod Nk, 186 w Lipnicy położona, Michała Drapały własna, ciała tabularnego niestanowiąca w dniach, 24 lutego 1882 29 marca 1882 i 5 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 645 zł.

Wadyum 64 zł. 50 kr. w. a.

Bliższe warunki w Registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa 8 stycznia 1882.

674 2—3) **Edykt.**

L 3870. C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie przedsięweźmie na dniu 9 marca 1882 o godzinie 10 przedpołudniem w gmachu sądowym czwarty termin licytacyjnej sprzedaży włościeńskiej pod l k, 54 subrep 76 w Dąbiu położonej, Stanisława i Maryanny Witków własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie w kwocie 143 zł, 88 ct. w. a. z. pn.

Cenę wywołania stanowi wartośc szacunkowa 500 zł.

Zakład 5 prc w kwocie 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawnego opisania realnoś i przejrzeć można w registraturza sądowej.

C. k. sąd powiatowy.
Pilzno dnia 13 grudnia 1881.

(686 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 904. Ustne egzamina dojrzałości odbędą się dla abituryentów szkół gimnazyalnych we Lwowie w c. k. gimnazyum akademickim d. 2 i 3, w c. k. gimnazyum drugiem d. 20 i 21, w c. k gimnazym czwartem d. 22, i 23, w Krakowie w c. k. gimnazyum św. Anny d. 27, 28 i 29 marca, dla abituryentów szkół realnych, zaś w c k szkole realnej we Lwowie d. 24 a w Krakowie 30 i 31 marca 1882. Termin do egzaminów piśmiennych wyznaczy abituryentom dyrekcya każdego z wymienionych zakładów w drugiej połowie miesiąca lutego b. r.

W tym celu winni abituryenci około połowy lutego zgłosić się w dyrekcyi tego zakładu, w którym mają przystąpić do egzaminów.

Z c. k. krajowej rady szkolnej.
Lwów dnia 21 stycznia 1882.

(664 2—3) **Edykt.**

L. 937. C. k sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się, i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25go grudnia 1868, obowiązuje znajdujący się majątek Jana Jakimeckiego krawca w Przemyślu i mianuje c. k. Adjunkta sądowego Stanisława Praczyńskiego komisarzem konkursowym, polecając zastępcy c. k. notaryusza Łuszpińskiemu, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. Dra Skórskiego w Przemyślu i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie 7go lutego 1882, o 10 godzinie przed południem w dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 31go marca 1882, w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie likwidacyjnym, który się odbędzie dnia 24go kwietnia 1882, godz. 10 rano, winni wierzyciele płynności zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać.

Na tymże terminie tentowaną będzie ugoda z wierzycielami i wolno będzie wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl 24go stycznia 1882.

(679 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7044. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że dnia 28 lutego 1882, o godzinie 10 rano przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Wisłoczku pod l. k. 106 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Dmytra Tymczyka własnej, celem ściągnięcia na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie kwoty 175 zł 78 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 500 zł. w. a.

Zakład zaś 10 pr. takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Rymanów dnia 22 grudnia 1881.

(684 2—3) **Edykt.**

L. 3034. C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 100 zł. z pn. odbędzie się w dniu: 14 lutego 1882, o godzinie 10 rano w sądzie publiczna sprzedaż realności Fedia Blichara własnej, pod l. k. 93 w Wołczem, ciała tabularnego nie stanowiącej. Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków i odnośne akta w sądzie do przejrzenia.

Turka dnia 16 grudnia 1881.

(685 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7977. C k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia, że w dniach 14 lutego, 15 marca i 17 kwietnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod n. k. 57 subrep. 202 w Łomnie położonej, dłużników Jurka i Iwana Dziurdzio własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 140 zł. 64 ct a. w. z pn., każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zas na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł., wadyum wynosi 10 procent 30 zł. a. w. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Turka dnia 11 grudnia 1881.

(658 2—3) **Edykt.**

L. 17603. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 8800 zł. 39 ct. w. a. z pn. na rzecz zbiorowej kasy sierocińskiej c. k. sądu powiatowego w Nowem siole odbędzie się dnia 10 marca, 14 kwietnia i 12 maja 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Lejzora i Róży Augenblicków własnej, „Pod Różami“ zwanej, w Podwołoczyskach położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 35050 zł., wadyum 3505 zł. a. w. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

O tem uwiadamia się tych wszystkich wierzycieli, którzyby po 27 listopada 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adwokata dra Żywickiego.

Tarnopol dnia 17 stycznia 1882

(631 3—3) **Edykt.**

L. 16592. C. k Sąd obwodowy w Tarnowie na prośbę Babetty Singerowej wzywa posiadacza wekslu z daty Dąbrowa 31 lipca 1871 przez Jana Klimka akceptowanego, na 1000 zł, w. a. opiewającego, w Tarnowie za 14 dni od wystawienia płatnego a przez Marka Singera wystawionego ażeby go w 45 dniach tutejszemu sądowi przedłożył i to tem pewniej, ile że w razie prześiwnym weksel ten zaamortyzowany uznany zostanie.

W Tarnowie dnia 31 grudnia 1881.

(673 1—3) **Edykt.**

L. 1660. C. k. sąd powiatowy w Pilznie ogłasza, iż w dniach 13 marca, 14 kwietnia i 15 maja 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w gmachu sądowym przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej, ciała hipotecznego niestanowiącej, w Jastrząbce starej pod l. k. 212 położonej, a do masy spadkowej Grzegorza Cwioka należącej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 84 zł. 24 ct. z większej 100 zł a. w.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 650 zł., zakład 65 zł. a. w. Dalsze warunki licytacyjne i protokół zastawnego opisania i szacunku tejże realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Pilzno dnia 30 października 1881.

(721 1—3) **Edykt.**

L. 6373. C. k. sąd powiatowy m. del. S. II we Lwowie wiadomo czyni, że w celu zaspokojenia dłużnej sumy 36 zł. z 12 prc. od dnia 7 sierpnia 1877 bieżącemi odsetkami zwłoki i przyznanych już kosztów egzekucyjnych 7 zł. 5 zł. 54 ct. 9 zł. 94 ct. a. w. i obecnie przyznanych kosztów 11 zł. 7 ct. a w. dozwala się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie ponowną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 134 w Zamarstynowie położonej, w wyk. hip. 138 nowej księgi gruntowej gminy katastralnej Zamarstynowa na własność egzekuta Aleksandra Paduczaka intabulowanej, na dniu 20 lutego 1882 o godzinie 10 rano w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania wynosi 2850 zł., a wadyum 5 procent czyli 142 zł. 50 ct. Bliższe warunki przejrzeć można w tussądowej registraturze.

O czem się wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 6 listopada 1880 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna, lub późniejsze doręczone być nie mogły, przez kuratora adw dra Jilla z substytucyą adw. dra Raresa zawiadamia.

Lwów dnia 14 czerwca 1881.

(722 1—3) **Edykt.**

L. 7124. C. k. sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa sek. II czyni wiadomo, iż na żądanie Amalii Kruszelnickiej jako prawonabywczyni c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 190 zł. 22 ct. z większej 300 zł. a. w. pochodzącej z odsetkami po 12 procent od 12 lutego 1874 aż do dnia wydania niniejszej uchwały t. j. do 13 czerwca 1881 zapadłemi, zaś od dnia 13 czerwca 1881 aż do dnia rzeczywistej zapłaty z odsetkami po 6 prc. bieżącemi; tudzież dalszemi odsetkami zwłoki po 3 procent z nakazu zapłaty z dnia 18 grudnia 1874 l. 10735 wypływającemi, na koniec na zaspokojenie kosztów sądowych w kwocie 11 zł. 48 ct a. w. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 6 zł. 46 ct w. a. już przyznanych, dozwala przymusową sprzedaż realności dłużnika Pawła Makarysa własnej, w Zamarstynowie pod nr. 101 położonej w drodze publicznej licytacyi, która na dniu 6 lutego, na dniu 6 marca i na dniu 12 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 800 zł. w. a. a chęć kupienia mający złożyć ma 80 zł. a. w. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo w listach zastawnych Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami nie zapadłemi według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej" uwidocznionego

Bliższe warunki, jakoteż wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Lwów dnia 13 czerwca 1881.

(535 1—3) **Edykt.**

L. 9903 Złoczowski c. k. sąd obwodododowy jako handlowy wzywa niniejszym edyktem posiadacza Jakóbowi Schnee z Kamionki Strumiłowej wrzekomo zaginionego 8 procentowego czeku (Darlehensschein) Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa, handlu i rękodzielnictwa w Kamionce Strumiłowej z daty Kamionka Strumiłowa 18 października 1881 p 85/86 na 255 zł. a w. na okaz ciela za trzymiesięcznem wypowiedzeniem wystawionego dnia 18 października 1881 wypowiedzianego, a tem samem 18 stycznia 1882 płatnego, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności licząc prawa swe do czeku tego w tym sądzie wykazał, ileże gdyby w terminie tym dotycznego zgłoszenia sądowi tutejszemu nie przedłożono i na czek ten przypadającej należytości w kasie rzeczonego Towarzystwa nie podjęto, takowy na dalszy wniosek Jakóba Schnee za amortyzowany uznany zostanie.

Złoczów dnia 31 grudmia 1881.

(710 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6946. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 107 rep. 233 w Dobry w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, dłużników Ilka Sitara i Femy Chodań własnej, w dniu 9 lutego, w dniu 9 marca i w dniu 13 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 9 rano w zabudowaniu sądowym w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 150 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 15 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia sąd Ilka Sitara i Femę Chodań z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego kuratora Łuki Koguta. C k. Sąd powiatowy.

Sieniawa dnia 2 grudnia 1881.

(672 1—3) **Edykt.**

L. 1659. C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie niniejszem ogłasza, iż w dniach 6 marca, 6 kwietnia i 12 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż realnoćci włościańskiej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, w Wiewiórce pod l. k. 66 położonej, dłużnika Jana Kozła własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 60 złr. 6 ct. w. a. z większej 100 złr.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 złr zakład 80 złr.

Dalsze warunki licytacyjne i protokół zastawnego opisania i oszacowania tejże realności przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Pilzno dnia 24 października 1881.

(705 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7122. W dniach 16 marca 1882, 19 kwietnia 1882 i 23 maja 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk 59 subreb. 19 w Łopuszance chominej położonej, dłużników Kornela i Michała Jaworskich własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 178 złr. 33 ct. w. a. z p. n. każdą razą o godzinie 10 przed południam z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cene szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 złr.

Wadyum wynosi 10prc. t. j. 60 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k Sąd powiatowy

Staremiasto dnia 30 grudnia 1881.

(715 1—3) **Edykt.**

L. 1405. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym wiadomo czyni, że w masie rozbiorowej Manesa Bernsteina w miejsce tymczasowego zarządcy adw Dr. Berlinera na jednomyślny wniosek zebranych w dniu 11 stycznia 1882 wierzycieli konkursowych ustanowił kupca tutejszego p. Mayera Reinholda stałym zawiadowcą masy, p. adw. Dr. Berlinera zaś zastępcą zawiadowcy.

Lwów dnia 21 stycznia 1882.

(711 1—3) **Edykt.**

L 5246. Sąd Żurawieński sprzeda 21 lutego i 7 marca 1882 godź. 10 rano przynajmiej za cenę szacunkową 700 złr. dnia 28 marca 1882 zaś o godź. 10 rano za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu realność Jana i Jurka Bejmuków pod l. konsk. 23 subr. 6 w Zyrawie położoną celem zaspokojenia pretensyi Zakładu włościańskiego w kwotach 13 razy po 21 złr. i 222 złr. 2 ct. aw. z przynależnościami.

Resztę warunków, tudzież akt opisania realności przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych i późniejszych wierzycieli realnych, tudzież, którym uchwały tej sprawy nie doręczy się pan Edmund Opolski notaryusz żurawiński.

C. k. Sąd powiatowy

Żurawno dnia 3 grudnia 1881.

(698 1—3) **Edykt.**

L. 6742. W dniach 9 marca, 13 kwietnia i 11 maja 1882 o 10 godz. przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk 517 w Nadwornej położonej wedle Tom. XIV pag. 192, 183, i 194 na imię Benjamina Griffla zapisanej realności na rzecz Julii Hauser pto 262 zł. 33 ct. Cena wywołania 3965 zł. Wadyum 396 zł.

Bliższe warunki jakoteż ekstrakt tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna 12 stycznia 1882

(699 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5096. Dnia 23 marca, 13 kwietnia i 27 kwietnia 1882 odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realnosci włościanskiej lk 179 w Woli ramizowskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej spadkobierców Błażeja Furtaka własnej.

Cena wywołania stanowi 500 zł. wadyum 50 zł.

Warunki i protokół opisowy przejrzeć można w sądzie.

Sokołów 22 grudnia 1881.

(695 1—3) **Edykt.**

L. 16216. C k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że wskutek odezwy c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 15 października 1881 l. 44674 na zaspokojenie należytości Friedla Baucha 40 zł. w. a z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności w Uhrynowie górn. pod licz. kon. 60 położonej, wedle wykazu hip. tejże gminy katastralnej licz. 34 n. 1 haer. dłużnika Wasyla Szczerbatego własnej, w dniach: 17 lutego, 2 marca i 23 marca 1882, zawsze o godz. 10 z rana, tudzież że dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 28 lipca 1881, rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwała przedsięwzięcie tej licytacyi rozpisująca z jakiegobądz powodu doręczoną być nie mogła, kuratorem adwokata Dra Bardacha z zastępstwem adw. Dra Katzenellenbogen ustanowiono.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 240 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Stanisławów 31 października 1881.

(606 3—3) **Edykt.**

L. 5751. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie na skutek odezwy c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Krakowie z dnia 8 września 1881 l. 25623 rozpisuje celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. prokuratoryę skarbu imieniem kościoła rzymsko-katolickiego w Rzeszowie, kościoła pijarskiego tamże i kościoła Bernardyńskiego tamże pretensyi w kwocie 36 dukatów holend. i 25 zł. m. k. z przynależytościami egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 121/366, w Rzeszowie położonej wedle dom. 3 pag. 143 n. 12 haer. Racheli Reich własnej, według protokołu uchwałą tutejszo-sądową z dnia 18 marca 1864 l. 769 do wiadomości sądu przyjętego oszacowanej w 3 terminach licytacyjnych to jest: 16 marca, 13 kwietnia i 11 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszo-sądowym gmachu pod następującemi warunkami:

I) Za cenę wywołania służy wartość oznaczona w akcie oszacowania przedłożonym c. k. sądowi obwodowemu w Rzeszowie w dniu 12 lutego 1864 l. 769 w kwocie 3600 zł. w. a.

II) Każdy mający chęć kupna winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zadatek 10 pr. od sta ceny wywołania w gotowiźnie lub papierach państwowych, lub też w listach zastawnych galic. ziemskiego Towarzystwa kredytowego według kursu dziennego. Zadatek ten zostanie zatrzymany na rzecz najwięcej ofiarującego i jeźli był w gotówce złożony, będzie wliczony do pierwszej połowy ceny kupna, innym zaś zwrócony po licytacyi.

III) Gdyby ta realność w pierwszych dwóch terminach nie mogła być sprzedaną za cenę wywołania lub wyżej, a w trzecim terminie nawet za taką cenę, któraby pokryła wszystkie wierzytelności zahipotekowane, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 12 maja 1882 o godzinie 9 rano.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tu sądowej.

O tem rozpisaniu licytacyi zawiadamia się egzekutkę Rachelę Reich w Rzeszowie, galic. c. k. prokuratoryę Skarbu imieniem wys. Skarbu rzeszowskich kościołów i funduszu indemnizacyjnego, Aleksandra i Józefę małż. Hańskich w Krośnie c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie, do rąk własnych zaś Klemensa Hohna z życia i miejsca pobytu niewiadomego, tudzież wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 2 lipca 1881 z prawami swemi weszli do hipoteki, lub którymby uchwały licytacyjne z jakichkolwiek bądź powodów doręczone być nie mogły, przez edykta i do rąk ustanowionego kuratora Dra Reinesa, któremu się jako zastępcę Dra Bindera dodaje.

Rzeszów, 16 grudnia 1881.

(613 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7444. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że w dniu 27 marca i 1 maja 1882 każdą razą o godz. 10 rano przedsięweźmię w gmachu sądowym egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 9 w Bodzanowie według wykazu hipotecznego 9 własnością Jędrzeja Jachymczaka będącej w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Birnbauma w kwocie 500 zł.

Cena wywołania wynosi 3651 zł. zakład 365

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądnąć można w registraturze sądowej. O tem zawiadamia sąd strony wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, wierzycieli nie znanych lub tych, którzyby po dniu 1 grudnia 1881 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora Kazimierza Przychockiego notaryusza w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 30 grudnia 1881.

(700) **Obwieszczenie**

L. 152 Ck. sąd powiatowy w Tłumaczu ogłasza, że w sprawie zakładania księgi gruntowej w gminie Dolina miejscowe dochodzenia 3 lutego 1882 rozpocznie.

Każdy mający prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tłumacz 20 stycznia 1882.

(708) **Ogłoszenie.**

L. 11. Komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Baczyce dnia 3 lutego 1882 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawiera ogłoszenie w urzędzie gminnym.

Kalwarya 25 stycznia 1882.

(697) **Ogłoszenie.**

L. 223. Po przeprowadzeniu dochodzeń miejscowych dla założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Ponikowica mała z miejscowością Wełyn, Kołpiń, Hłuszyn i Gaje Hołoskowieckie w obrębie ck. sądu powiatowego w Brodach położonej, składa się protokoły tych dochodzeń wraz z dotyczącymi arkuszami posiadania sprostowanym spisem posiadłości i kopiami mapy katastralnej tudzież protokołem parcelowym do powszechnego przejrzenia w ck. sądzie powiatowym w Brodach.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym ck. sądzie powiatowym w dniu 3 lutego 1882 do przeprowadzenia odnośnych dochodzeń przeznaczonym także przed komisyą do założenia ksiąg gruntowych wydzieloną.

Co niniejszem podaje się do publiczne wiadomości.

Z komisyi hipotecznej ck. sądu powiatowego w Brodach dnia 26 stycznia 1882.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie

Dnia 9 lutego 1882 o godzinie 4 po połud. odbędzie się zwyczajne

Ogólne Zgromadzenie Towarzystwa kredytowego w Żółkwi

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w sali tegoz Towarzystwa pod l. $2^1/_5$

Porządek dzienny:

1. Przedłożenie rachunków z roku 1881.
2. Wniosek Rady zawiadowczej o podziale zysku.
3. Wybór czterech członków Rady zawiadowczej i wybór trzech członków komisyi rewizyjnej.
4. Wniosek P. T. członków do tego uprawnionych.

Z Rady Zawiadowczej Towarzystwa kredytowego w Żółkwi, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Majer Wachtel prezes — **Feiwel Schmelkes** sekretarz.

L. 22 (704 2—2)

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej rudeckiej ogłasza niniejszem licytacyę w drodze ofert pisemnych odbyć się mającą, w celu wydzierżawienia poboru myta na drodze powiatowej komarzańsko-gródeckiej.

Bliższe warunki dzierżawy przeglądać można co dzień od godziny 9 do 12 przed i od 3 do 6 po południu w biurze Rady powiatowej w Rudkach, gdzie i oferty składać należy najpóźniej do 15 lutego 1882.

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Rudkach 25 stycznia 1882.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem na rok 1882

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ"*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

KAZIMIERZ LEWICKI

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI (162 20—?)

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

Założony w roku 1845

poleca:

Wypożyczanie naczynia stołowego

z porcelany i szkła,

etażer i koszów na owoce, oraz **noży i widelców na uczty, bale i wieczorki.**

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwa bale.

Na karnawał!

polecają najtaniej

Bracia Langner

we Lwowie ulica Halicka l. 19

Rękawiczki, krawatki białe, kołnierzyki, manszety, koszule, skarpetki kolorowe, chusteczki jedwabne, Cylindry składane: „Chapeaux claques“, tybetowe 5 zł. 50 ct., atłasowe 9 zł. 50 ct., perfumy, wodę kolońską, kaloszy i t. p.

Łaskawe zamówienia z prowincyi wysyła się natychmiast, opakowanie **nie liczy się.** (726 1—5)



(405 3—12)

Nieustająca wystawa

PIECÓW

porcelanowych

we Lwowie

ulica Akademicka licz. 3

Wstęp wolny.

L. & C. Hardtmuth.

Dr. Władysław Bogdański

specyalista w hydroterapii

przyjmuje interesowanych w swojem mieszkaniu, przy ul Sykstuskiej l. 20, między godz. 3cią i 4tą.

(719 1—3)

Sezon 1882.

Handel Karola Bałłabana

poleca

świeży transport

chińsko-rossyjskiej HERBATY

ciemno naciągającej, z miłą i przyjemną wonią i czystym smakiem.

½ klo. **Cesarskiej Congo** .	złr. 2.—
½ klo. **Familijnej**	złr. 3.
½ klo. **Melang de Moskau** .	złr. 4.—
½ klo. **Imperial**	złr. 5.—
½ klo. **Wysiewki** z najlepszych herbat	złr. 1.40
½ klo. **Albertów** angiels. . . .	złr. 1.20
1 butelka **Rumu** starego . . .	złr. 1.50
„ dto. Jamajka . . .	złr. 1.20

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.

[557 3—?]

W Bibliotece Mrówki

świeżo opuściły prasę:

Ł. Spasowicza	
Wł. Syrokomla. Studyum . . .	złr. —.40
Wincenty Pol jako poeta . . . „	—.20
M. Gosławskiego	
Piosnki ułana polskiego . . . . „	—.20
Mikołaja Reja	
Żywot poczciwego człowieka . . „	1.20
F. S. Klonowicza	
Worek Judaszowy . . . . . . „	—.40
J. U. Niemcewicza	
Lejbe i Sióra, romans. . . . . „	—.40
Jan z Tęczyna, romans histor. . „	1.—
Józefa Kopcia	
Dziennik podróży do Syberyi . . „	—.40
Jana Chryzost. Paska	
Pamiętniki . . . . „	1.—
Jana Finkelhansa	
Podróż po Norwegii . . . . . „	—.20
Jana Kilińskiego	
Pamiętniki . . . . „	—.40
Wł. Syrokomli	
Margier. poemat historyczny . . „	—.40
Nocleg hiszpański . . . . . „	—.20
Starosta Kopanicki . . . . . „	—.20
Kasper Karliński . . . . . „	—.20
Hrabia na Wątorach . . . . „	—.20
Ko chleba . . . . „	—.20
J. Słowackiego	
Ojciec zadżumionych. W Szwajcaryi „	—.15

Nakład KSIĘGARNI POLSKIEJ we LWOWIE.

(371 2—6)

PLASTER THAPSIA

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

jako najlepszy, najdogodniejszy, najpewniejszy i najmniej kosztowny ze środków

przeciw

KATAROM, KASZLOM, ZAPALENIU DYCHAWEK PŁUC, CIERPIENIOM I BOLOM REUMATYCZNYM I ARTRETYCZNYM, etc., etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

Skład we Lwowie w aptekach ***P. Mikolascha*** *i Krzyżanowskiego; w* ***Czerniowcach w aptece*** *P. Golichowskiego.*

(7620 16 30)

Kalkulant

rachunkowy

obznajomniony **z manipulacyą** w każdej gałęzi urzędowania, posiadający **egzamin podatkowy** poszukuje stosownego zajęcia na prowincyi, przy c. k. urzędach, autonomicznych lub prywatnych zakładach.

Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administracya *Gaz. Lw.* pod literami **B. Ł.**

Właśmie wyszedł przepyszny portret

J. W. hr. Potockiej

odcisk w farbach olejnych w wielkości 73/62 centimetrów. Portret ten jest nadzwyczaj artystycznie wykonany, służy dla familij jako piękny upominek i stanowi zarazem prawdziwą ozdobę dla każdego pokoju i salonu. Obraz na płótnie w szerokich ramach złoconych kosztuje 4 zł. a bez ram na papierze 1 zł. za przesłaniem należytości lub pobraniem takowej. Poszukuje się w tym celu ajentów.

I. AUGENFELD w Wiedniu

K. k. Conz Kunsthandlung.

III Hetzgasse 11 (626 2—6)

*) Wer das Bild sammt Rahmen bestellt erhält als Prämie 1 schöne Landschaft oder 1 Jagdbild (ohne Rahme) **gratis** beigepackt.

A. HALSKI

Handel towarów żelaznych,

we LWOWIE, ulica Halicka.

Poleca jako powszechnie uznane za najlepsze:

Łyżwy „Halifaks“, najprzedniejsze.
Kuchnie naftowe po złr. 3, 4, 5.50, 7 zł
Latarnie „ (Sturmlaternen) po zł. 1.70 i 1.90.
Pochodnie naftowe po złr. 2.90. (212 7—8)

Kuchnie i latarnie moje dają światło jasne i czyste, są jedynemi pod każdym względem, najzupełniej odpowiadające celowi.

Skład HERBATY od lat 20 znany w Galicyi, z tych samych źródeł co Orłowa w Warszawie, w cenach po złr, 2, 3, 4 i 5 za ½ kilo. — **Proszek herbaciany** złr. 1.40 a ½ kilo.

Smalec świeży

Netto $4^{2}/_{10}$ klo. opakowan. drewniane franco zł. 3.85
„ $4^{4}/_{10}$ klo. „ blaszanne „ zł. 4.20

Słonina świeża

Netto $4^{3}/_{4}$ klo. grubej wędzonej, białej, lub paprykowanej, franco . . . . . . zł. 4.20

Powidła doskonałe

Netto $4^{3}/_{10}$ kilo franco . . . . zł. 1 60

Marmulada Morelowa 1 klo. . . zł. 1.80

Śliwki suszone

Netto $4^{6}/_{10}$ klo. franco . . . . zł. 2 20

Świece milowe

8 paczek	à 560 gr.	6 lub 8 szt.	I.	franko	zł. 4 50
9 „	à 500 „	„	I.	„	zł. 4.45
10 „	à 450 „	„	I.	„	zł. 4.60
10 „	à 450 „	„	II.	„	zł. 4.10

Tomasz Gurowicz

Budapeszt. (286 ?-10)

NA KARNAWAŁ.

Dla uprzyjemnienia towarzyskich zabaw, dla upiększenia i odmłodnienia tak płci jak i włosów, polecam powszechnie znane i wypróbowane moje: **Perfumy, Wodę lwowską, Pudr książęcy, Kremy piękności** dla blondynek, szatynek, brunetek, **ołówki do brwi, pudr brylantowy,** srebrny, złoty. na włosy, **saszetki** do sukień i bielizny, **kadzidło salonowe,** na wywabianie plam z sukień balowych i bucików. **Środki do usunięcia porostu na twarzy** u pań, **Pilipton i Nigretinę** do nadania włosom pięknego koloru **pomady i fiksatuary. Wodę fijołkową** do wydelikatnienia twarzy. **Magnolinę** do usunięcia czerwoności nosów. **Płukanki** do ust i **pudry** do czyszczenia zębów. **Pastylki** do ust dla nadania przyjemnej woni przy mówieniu i oddychaniu. **Wody toaletowe** z zapachami fijołkowym, Essbouquet, Millefleurs, do nacierania ciała, aby nie czuć było odrażającego odoru potu. **Cesarin** do zniszczenia nagniotków. **Pudr salicylowy** przeciw poceniu się nóg i usunięciu nieprzyjemnej woni. **Flakoniki** do perfum, **grzebienie, ozdobne lustereczka. Karbalin** do zniszczenia brodawek. **Kumys** niezawodny środek do usunięcia kaszlu, kataru, chrypki i wzmocnienia nadwątlonych sił.

Wszystko to i wiele innych pięknych rzeczy nabyć można u

J. IHNATOWICZA

we Lwowie ul. Kopernika l 3. **w Krakowie** Suk. l. 20

(595 3—?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

5% Listy hipoteczne.

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia [illegible] lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII. Nr. 93) i najwyższego pos[illegible] dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów fundus[illegible]ych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych.

na kaucye i wadya [illegible] **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2 9—?)

Rada nadzorcza

Towarzystwa kredytowego miejskiego w Cieszanowie,

Stowarzysz. zarejestr. z nieograniczoną poręką,

zaprasza Szanownych Członków na

Ogólne Zgromadzenie,

które odbędzie się **dnia 12 lutego 1882, o godzinie** 5tej po południu w kancelaryi Towarzystwa.

Porządek dzienny.

1. Zagajenie posiedzenia przez Prezesa.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1881.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutorium z rachunków za rok 1881.
4. Wybór 3ch członków do Rady nadzorczej na następne 2 lata w miejsce ustępujących §. 24 statutów.
5. Wnioski Członków i Rady nadzorczej.

Prezez. **Saul Weiss.** Sekretarz. **I. Moses Ziegler.** 718

(625 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 92. Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że stosownie do § 30 ust o repr. pow. rachunki z przychodów i wydatków kasy powiatowej za rok 1881 do 15 lutego b r. w kancelaryi Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych z dniem dzisiejszym wyłożone będą

Z Wydziału powiatowego.

Zaleszczyki dnia 24 stycznia 1882.

Zastępca prezesa: *Sochanik.*

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Werera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl

Kraków